

Pałac krzeszowski dla FSO?

Trudno się z tą decyzją pogodzić

Inicjatywę bierze w swe ręce „Solidarność” RZSI

W pierwszym odruchu, natychmiast po usłyszeniu w dzienniku telewizyjnym informacji o przekazaniu krzeszowskiego pałacu FSO, napisaliśmy list do Sejmu, z kopiami do wielu instytucji, które mogą mieć wpływ na tę decyzję — mówi Jan Wiercioch, przewodniczący Regionalnej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Spółdzielczości Inwalidów przy MKZ Kraków. Uważamy, że pałac powinien odzyskać Kraków, że powinien on służyć, jako ośrodek rehabilitacji dla inwalidów wojennych, inwalidów pracy — jest ich coraz więcej — regionu Polski południowej, w której nie ma dotąd takiego ośrodka.

W zespole, który na nowo podejmuje sprawę ośrodka rehabilitacji w pałacu krzeszowskim, jest przewodniczący krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, prof. dr Adam Pachalski, dyrektor przychodni rehabilitacyjnej Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów, mgr Tadeusz MękarSKI, wiceprzewodniczący Regionalnej Komisji „Solidarność” Adam Dembowski i mgr Danuta Kozubka — architekt, która pisała pracę dyplomową na Politechnice Krakowskiej pt. „Krakowskie centrum rehabilitacji w Krzeszowicach” — w czasie, gdy pałac był na ten cel przystosowywany.

Inicjatywę bierze w swe ręce „Solidarność” RZSI — obejmujące zasięgiem Krakowskie, Tarnowskie i Sadeckie — i pragnie zainteresować sprawą jak

najwięcej zakładów, które dotychczas swój udział w urządzeniu ośrodka rehabilitacyjnego. Aby nie był zamkniętym ośrodkiem zakładowym, ale dostępnym dla wszystkich ludzi wymagających rehabilitacji. (n)

Jeszcze mi się nie chce wierzyć, że to prawda

Ośrodek budowlanych w Radziszowie dla chorych dzieci!

— Jeszcze mi się nie chce wierzyć, że to prawda. Ze ten piękny obiekt będzie dla dzieci — mówi dyrektor Sanatorium Rehabilitacyjnego w Radziszowie, dr Józef Slatnik, informując, że zapadła w tej sprawie decyzja. Jak pisaliśmy (art. „Od luksusu głowa boli... Gdzie można

się szkolić w podświetlanym basenie?”). NSZZ „Solidarność” „Montinu” i „Krakubu” — przedsiębiorstw budujących „ośrodek dydaktyczno-szkoleniowy” Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Południe” w Radziszowie — zaproponowała, aby obiekt ten przekazać na sanatorium rehabilitacyjne dla dzieci, które działają po sąsiedzku w Radziszowie w warunkach wyjątkowo złych.

Propozycję podjął Wydział Zdrowia. Urząd Miasta, wsparła ją „Solidarność” służby zdrowia i — co najważniejsze — ZBP „Południe” odniosło się do niej bardzo przychylnie. Wyraziło nawet zgodę na przekazanie zakupionego już wyposażenia i na ukończenie budowy ośrodka. Przedstawiciel Zjednoczenia właśnie dziś pojechał do Ministerstwa Budownictwa po akceptację postanowienia i uzyskanie środków na ukończenie obiektu.

Natomiast zespół służby zdrowia — przy udziale wojewódz-

kiego specjalisty ds. rehabilitacji prof. S. Grochmala — pracuje nad przymiarką obiektu zgodnie z nowym przeznaczeniem. Zamierza przekazać propozycje drobnych adaptacji do końca grudnia. Natomiast Wydział Zdrowia czyni starania o wyposażenie nowego sanatorium rehabilitacyjnego dla dzieci. Będzie się w nim mogło leczyć ponad 150 dzieci. Będzie mogła funkcjonować pełnoprogramowa szkoła podstawowa a także przedszkole! (n)

Jan Paweł II przyjął na audiencji Czesława Miłozza

Papież Jan Paweł II przyjął w poniedziałek na audiencji prywatnej laureata Nagrody Nobla Czesława Miłozza. Zgodnie z tradycją watykańską, żadnych szczegółów tej prywatnej audiencji nie ogłoszono.

VIII Kongres ZSL zakończył obrady

ZSL bierze odpowiedzialność za rozwój rolnictwa i wyżywienie narodu

W Warszawie zakończyły się 15 bm. 3-dniowe obrady VIII Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Na zakończenie obrad przybyli: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, sekretarz KC PZPR — Zdzisław Kurowski i Jerzy Wojtecki oraz członek Prezydium, sekretarz CK SD Edward Zgłobicki.

VIII Kongres podjął uchwałę określającą miejsce i rolę ZSL w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym kraju oraz zwrócił się z apelem do członków i sympatyków Stronnictwa, do mieszkańców wsi o zapewnienie dostaw produktów rolnych, o umocnienie naszego ludowego państwa oraz o działalność na rzecz zapewnienia spokoju, ładu i porządku.

Delegaci w tajnym głosowaniu wybrali Naczelny Komitet ZSL. Główna Komisja Rewizyjna i Główny Sąd Partyjny. Kongres dokonał zmian w statucie ZSL.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Naczelnego Komitetu ZSL w tajnym głosowaniu wybrano Prezydium i Sekretariat NK. Na prezesa NK powołano Stanisława Gucew.

W trzecim dniu obrad Kongresu w dyskusji plenarnej oraz w trakcie składania sprawozdań z obrad kolejnych zespołów problemowych podkreślano, że ZSL, jako w pełni samodzielna partia chłopstwa — wypróbowały sojusznik PZPR — musi wnieść swój autentyczny, konkretny wkład w dalsze przewidywanie środkami politycznymi obecnego kryzysu.

Walczyć o pełną demokratyzację życia kraju — akcentowano — Stronnictwo samo musi być demokratyczne w całej swej działalności. Generalnie wskazywano na konieczność zerwania z wszelkimi przejawami działań po-

zorowanych. Wzbogacając różnorodne formy pracy na wsi trzeba tworzyć warunki do autentycznej działalności samorządu wiejskiego, ruchu młodzieżowego, organizacji kobiecych, związków zawodowych. Sprawa ważna jest reaktywacja (Dokończenie na str. 2)

Ustawa o związkach — jedna z gwarancji odnowy

Nie petent, nie decydent ale równoprawny partner

Za kilka dni otrzymamy do powszechnej dyskusji wielkiej wagi dokument polityczny i społeczny, który zawiera odpowiedź na wiele palących pytań i wątpliwości, dotyczących gwarancji i dróg demokratycznej odnowy życia kraju. Taki bowiem zasadniczy charakter mają założenia do ustawy o związkach zawodowych.

Przypomnijmy, że dwa i pół miesiąca, od 23 września, pracował nad założeniami, w gorących i nieprzerwanych dyskusjach i sporach, zespół powołany przez Radę Państwa, w skład którego wchodził przedstawiciel kierownictwa NSZZ „Solidarność”, branżowych związków zawodowych, naukowcy i specjaliści z ministerstw. A więc wspólny dorobek, także międzyzwiązkowy, w wywołującej wiele głębokich kontrowersji sprawie.

Powstały — powiedzmy to od razu — założenia zupełnie nowego modelu związków zawodowych oraz ich nowej pozycji w ustroju państwa, w systemie rządzenia, jako — jak to formułują założenia — „niezależnej i samorządnej reprezentacji ludzi pracy, której

Dziś w 10 rocznicę tragedii Grudniowej

W Gdańsku zostanie odsłonięty pomnik Poległych Stoczniovców

Mija 10 lat od dramatycznych wydarzeń grudniowych, które zapisały się boleśnie w pamięci ludzi pracy i mieszkańców zarówno Wybrzeża, jak i całego kraju.

Na terenie Gdańska i Gdyni, w atmosferze powagi i odpowiedzialności, trwają obecnie obchody tej rocznicy. Ich głównym akcentem będzie 16 bm. w godzinach popołudniowych w Gdańsku odsłonięcie pomnika Poległych Stoczniovców. Monument ten — wzniesiony przez współtowarzyszy pracy poległych w pobliżu bramy nr 2 Stoczni Gdańskiej — tworzą trzy 42-metrowej wysokości krzyże — z rozpiętymi na nich kotwicami.

Obchody rocznicowe w Gdyni odbędą się w środę. Obejmuje one odsłonięcie tablicy pamiątkowej w rejonie Stoczni im. Komuny Paryskiej i wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Pomnika Ofiar Grudnia.

Tego samego dnia uroczystości odbędą się w Szczecinie, w miejscu odsłonięcia tablicy — pomnika poświęconego pamięci tragicznych wydarzeń 1970 r., usytuowanego przed bramą główną Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego.

Uroczystości rocznicowe przewidziane są także w innych miastach. Jak informowaliśmy we wczorajszym „Echu”, dziś w sali Filharmonii Krakowskiej nastąpi prawykonywanie utworu Krzysztofa Pendereckiego „Lacrimosa” skomponowanego dla uczczenia pamięci ofiar grudnia 1970 roku.

PREZYDENT Iranu — Abolhasan Bani Sadr oświadczył, że Stany Zjednoczone muszą najpierw zwrócić Iranowi zdeponowane w bankach pieniądze irańskie (8—14 miliardów dolarów), aby kryzys w sprawie zakładników mógł być rozwiązany.

SEKRETARZ generalny KC Komunistycznej Partii Chin — Hu Jab-pand stwierdził, że według jednorodnej opinii panującej w partii chińskiej tzw. Wielka Rewolucja Kulturalna w latach 1966—76 była okresem wielkiej katastrofy, podczas

której nie było niczego słusznego ani pozytywnego.

W PÓLNOCCYCH prowincjach Afganistanu zlikwidowano szereg oddziałów kontrowolucyjnych, wyposażonych w broń amerykańską, chińską i pakistańską.

W CHWILE po oderwaniu się od pasa startowego w Instambule samolot PLL „LOT” TU-134, lecący do Warszawy wpadł w stado mew, lecz na szczęście jeden z dwóch silników nie został uszkodzony i samolot wraz z 76 pasażerami wylądował bezpiecznie na lotnisku.

Urowadzenie samolotu kolumbijskich linii lotniczych

W poniedziałek, siedmiu członków skrajnie lewicowej organizacji kolumbijskiej „M-19”, uprowadziło samolot pasażerski typu „Boeing-727” kolumbijskich linii lotniczych „Avianca” ze 129 pasażerami na pokładzie. Maszyna kierowała się z Bogoty do Santa Marta, wioząc na swym pokładzie m. in. kolumbijskie osobistości oficjalne i około 30 korespondentów na rozpoczynające się 17 grudnia obchody 150 rocznicy śmierci Simona Bolívara.

W czasie ponad dwugodzinnego postoju na lotnisku w Santa Marta porywacze uwolnili 56 pasażerów, zaś do zbiorników „Boeinga” wpomowano 35 tysięcy litrów paliwa. Po starcie samolot wziął kurs na północ i po niedługim locie wylądował na lotnisku w Panamie.



Ten Kalifornijczyk z Santa Barbara wybrał sobie dość nietypowego towarzysza przejażdżki — jest to bowiem autentyczny wąż boa dusiciel!

C&F — Keystone

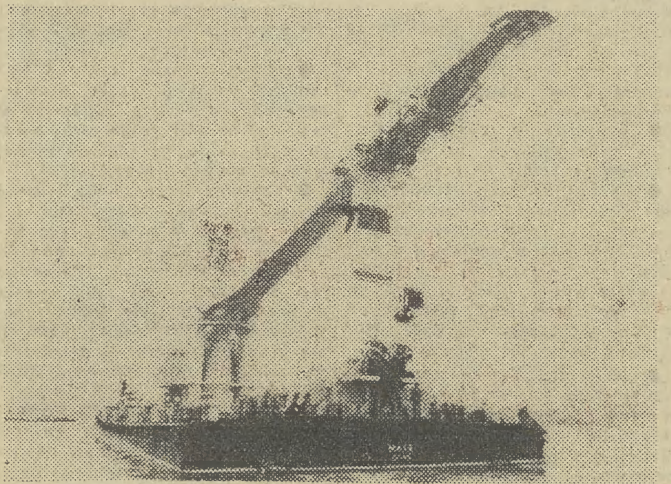
Towary z EWG dla Polski

Ok. 40 ministrów z krajów EWG podejmie w nadchodzącym tygodniu w Brukseli próby uregulowania jeszcze przed końcem roku licznych spornych problemów, ciągnących się od miesięcy.

Ministrowie spraw zagranicznych zajmą się w poniedziałek i wtorek możliwościami udzielenia przez EWG kredytów Polsce na sfinansowanie dostaw artykułów rolnych. EWG gotowa jest sprzedać Polsce 30 tys. ton masła, 50 tys. ton wołowiny i wieprzowiny, 200 tys. ton zboża i 30 tys. ton cukru.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z wiejszymi przejaśnieniami. Rano zamglenia. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Wiatr płd.-zach i zach plus 3—6 m/sk. Temp. maks. dniami plus 3—6, min. nocą od plus 3 do 0 st. C. Uwaga, drogi śliskie. (w)

Do Gdyni zawinął potężny dźwиг produkcji radzieckiej, którego armatorem będzie Polskie Rolnictwo Okrętowe. Dźwиг, który nosi nazwę „Maja”, jest najpotężniejszym z pływających samobieżnych dźwigów, jakie posiada obecnie nasz kraj.



„Powrót Mechagodzilla” w kinie „Uciecha”!

NAJNOWSZY film prod. japońskiej ze znanej już serii fantastyczno-przygodowej, to dalszy ciąg perypetii Ziemiaków stojących w obliczu kolejnego zagrożenia ze strony wrogich Kosmitów. Skonstruowana przez nich Mechagodzilla rusza wraz z Titanosaurusem do ataku. Kto uratuje ludzkość od katastrofy? Może i tym razem Godzilla? K-8510

TELEGRAM

STEFAN FRIEDMANN i JANUSZ REWIŃSKI wystąpią dzisiaj, we wtorek, 16 grudnia, o godz. 21.30,

w „ALEREWII” w TV-ardowskiej. Imprezę organizują Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe w Krakowie.

Bilety do nabycia w „Filmotechnice” (Pasaż Bielaka) i przed imprezą w TV-ardowskiej na Krzemionkach. Rezerwacja telefoniczna pod nr nr tel. 277-13, 657-38. Liczba miejsc ograniczona! K-8693

(Dokończenie na str. 3)

Spotkanie z prezydentem

Krakowskim muzeom trzeba pomóc

Przy długim stole w fontannowskiej sali Krzysztofów dyrektorzy wszystkich niemal krakowskich muzeów. Prof. Waltoś z Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego stawia przed nami piękny XVII-wieczny angielski puchar. Czelowane szkło zupełnie zmatowiało. Puchar przechowywany był, jak większość zabytków w naszych muzeach, starannie zamknięty w szafie. Nawet jednak tu dotarło doń wspaniałe krakowskie powietrze i... puchar stracony. Podobnie jest oczywiście z tkaninami, srebrami, obrazami, kamieniami itd. itd.

Po raz pierwszy od dobrych kilku lat dyrektorzy krakowskich muzeów mieli okazję zaprezentowania swoich problemów i kłopotów ojcu miasta. Prezydent Józef Gajewicz wysłuchał sporo nieprzesadzonej prawdy o stanie naszego, najbogatszego w Polsce i najwartościowszego, muzealnictwa. Spotkanie trwało ponad 4 godziny.

Sprawa niszczenia zabytków tak dobitnie przedstawiona przez prof. Waltośa to jedna z wielu wspólnych wszystkim krakowskim muzeom bolączek. Jest ich więcej. Po pierwsze — ciasno-

Dyr. Radwański z Muzeum Archeologicznego mówi o spichlerzu i czworakach przy pałacu w Branicach nadających się na wspólny magazyn muzealny — a więc może coś będzie można poprawić. Pada propozycja powołania wspólnej straży przemysłowej dla wszystkich muzeów (Narodowe i Wawel mają własną), bo jak na razie muzeów pilnuje „Ochrona mienia” — nobliwi panowie i panie w okolicach 80-ki.

Dyrektor Waligóra nie po raz pierwszy mówi o konieczności stworzenia perspektywy rozwoju krakowskim muzeom, zastanowienia się, jakie powinny być w XXI wieku.

Problemy generalne przeplatają się z drobnymi, ale niezwykle uciążliwymi. Dyr. Chruściński prosi o pomoc w pokonaniu bariery hamującej dalsze prace przy Nowym Gmachu. Chodzi o gaz, czyli ciepło dla budynku. Tu władze Krakowa same nie nie poradzą, ale prezydent obiecuje pomoc w rozmowach na najwyższych szczeblach. Remont pałacu w Branicach na potrzeby oddziału Muzeum Archeologicznego wstrzymują woda i prąd — kłopoty z wykonaniem doprowadzenia. I tu prezydent przyrzeka pomoc.

Muzeum Przyrodnicze — zapomniane jakby przez Boga i ludzi, pracujące w coraz trudniejszych warunkach. Zbiory — jedne tego rodzaju w Polsce. Proponowany lokal przy ul. Kanoniczej 19, dawna rezydencja kardynalska, nie rozwiązuje problemu docelowo. Powraca znów sprawa zaniedbanego, zapomnianego muzealnictwa przyrodniczego i naukowego. Mówią o nim dyrektorzy muzeów humanistycznych, choć sami dość mają kłopotów własnych.

Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Andrzej Dyja spisuje punkt po punkcie prośby i postulaty. Do załatwienia i rozpatrzenia w najbliższym czasie — 17 spraw. Część wymaga decyzji centralnych.

Spotkanie kończy się ustaleniem, iż do końca marca przyszłego roku muzealnicy przygotowują raport o stanie krakowskich muzeów. W oparciu o ten syntetyczny dokument łatwiej będzie ustalić hierarchię i kolejność rozwiązywania muzealnych problemów. Będzie to też punkt wyjścia do nakreślenia perspektyw dla każdej z krakowskich placówek muzealnych na przyszłość.

Być może Kraków stanie się rzeczywiście miastem muzeów nie tylko z nazwy, ale z racji uwagi, jaką ta dziedzina krakowskiej kultury będzie darzona przez społeczeństwo i władze. (e)

T. Salwa wiceprezydentem Krakowa

Wczoraj, w Urzędzie Miasta Krakowa — prezydent Józef Gajewicz wręczył Tadeuszowi Salwie, dotychczasowemu naczelnikowi dzielnicy Krowodrza, nominację na wiceprezydenta miasta. Jednocześnie prezydent powołał nowo mianowanego wiceprezydenta na stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Planowania.

VIII Kongres ZSL zakończył obrady

(Dokończenie ze str. 1)

wanie samorządu kółkowego i spółdzielczego, rozszerzenie jego uprawnień, a przede wszystkim dotrzymanie złożonych gwarancji.

W podjętej uchwale określającej miejsce i rolę ZSL w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym kraju, Kongres stwierdza m. in., że:

• ZSL jest rzecznikiem i współtwórcą demokratycznych reform, które zapewniają włączenie kraju z kryzysowej sytuacji oraz odpowiadają aspiracjom i dążeniom społeczeństwa.

• Uznaje przewodnią rolę klasy robotniczej i jej partii marksistowsko-leninowskiej w państwie i społeczeństwie.

• W ramach Frontu Jedności Narodu ZSL wspólnie z PZPR i SD oraz innymi siłami opowiadającymi się po stronie socjalizmu, będzie współdziałał na rzecz umocnienia ustroju i konsolidacji wszystkich sił społecznych.

• ZSL, skupiając w swych szeregach przede wszystkim chłopów i pracowników rolnictwa i gospodarki żywnościowej, ponosi szczególną odpowiedzialność za społeczno-gospodarczy rozwój wsi, rolnictwa oraz wyżywienie narodu.

• W najbliższym okresie, mimo ograniczeń wynikających ze zmniejszenia ogólnych nakładów inwestycyjnych, udział rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej w tych nakładach powinien kształtować się w granicach 30—40 proc. Musimy wy-

W WARSZAWIE odbyła się narada sekretarzy KW PZPR, poświęcona aktualnym problemom pracy partyjnej, a prowadził ją członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — K. Barcikowski.

TEMATEM trzeciego „Forum” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich była refleksja nad przyczynami kryzysów społeczno-politycznych i gospodarczych pt. „Robotnicy 1956, 1970, 1980”.

NA NARADZIE przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich instancji Stronnictwa Demokratycznego, która prowadził przewodniczący CK SD — Tadeusz W. Młyńczak, omówiono kwestie współdziałania PZPR, ZSL i SD.

Z KRAJU

W PIERWSZYM dniu naukowej konferencji poświęconej twórczości Czesława Miłosza, wygłoszono referaty dotyczące miejsca poezji Miłosza w literaturze polskiej, jej tematów historycznych, religijnych i etycznych oraz roli historii w twórczości poety.

RADA NACZELNA Związku Nauczycielstwa Polskiego wystąpiła z wnioskiem o utworzenie narodowego funduszu pomocy stypendialnej dla dzieci i młodzieży im. Robotników Wybrzeża.

WEDŁUG orzeczenia psychiatrów u Kazimierza Tyrzańskiego, którego proces toczy się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie, nie stwierdzono objawów choroby psychicznej, ani patologicznego obniżenia sprawności intelektualnej.

W KONKURSIE „Mister Camping 80” w kategorii pierwszej zwyciężył camping „KraK” w Krakowie.

Marian Kowalski przewodniczącym RN w Skawinie

Co z Hutą Aluminium? Radni domagają się szybkiej, męskiej decyzji

Tematem wczorajszej sesji Rady Narodowej miasta i gminy Skawina była sprawa ochrony zdrowia i ochrony środowiska. Sesja przerodziła się w ciąg dalszy nieustającej dyskusji o Hucie Aluminium. Poruszał ten temat każdy z 18 dyskutantów w czasie — najdłuższej w historii tej Rady Narodowej (10-godzinnej) — sesji. Wydawało się, że dyskusja już wygasła, gdy znów ożyła przy formułowaniu uchwały. Jedni byli za zdecydowanym żądaniem — zamknąć! — inni — za ograniczeniem produkcji i modernizacją. Ostatecznie sesja uznała za „konieczne zdecydowanie o losach Huty do końca stycznia przyszłego roku”.

Radni wykazali imponującą znajomość stanu zagrożenia, racji społecznych, ekonomicznych. Padły drastyczne przykłady i liczby, mocne oskarżenia, poparte opiniami lekarzy. Huta ma na sumieju ogromną degradację środowiska naturalnego i spustoszenie w zdrowiu pracowników i mieszkańców. Linia podziału opinii jest — z grubsza — następująca: hutnicy, głównie kierownictwo huty, chcą modernizacji, radni — mieszkańcy miasta — woleliby się od huty uwolnić.

Jest to temat najważniejszy i najtrudniejszy — powiedział wiceprezydent J. Nowak. Powołano dwa odrębne zespoły ekspertów — w Warszawie i Krakowie — które rozważą wszystkie racje. Jeśli decyzja rządu nie spełni warunków szybkiej i skutecznej modernizacji, prezydent będzie nalegał aby zamknąć hute. Musi być także rozwiązana sprawa wykwatowania mieszkańców tzw. osiedla awaryjnego, sąsiadującego z hutą (mieszka tam 128 rodzin).

W uchwale Rady znalazł się również postulat Elektrowni w Skawinie o dostawę lepszego węgla i umożliwienie zakupu

bodaj jednego elektrofiltra. Jest to sprawa o zasadniczym znaczeniu dla ochrony powietrza w Krakowie; na 8 planowanych elektrofiltrów — Elektrownia ma tylko jeden — mocno zużyty.

Sesja podjęła również uchwałę zmierzającą do poprawy bazy, organizacji oraz zwiększenie kadry służby zdrowia na terenie miasta i gminy. Potrzeby są wielkie, podkreślali to zarówno radni jak i naczelnik Skawiny Z. Stachura.

Pod koniec obrad przewodniczący Rady Narodowej w Skawinie Edward Strzeboński poprosił o zwolnienie go z pełnienia tej funkcji. Rezygnacja została przyjęta (niechętnie) przy 8 głosach sprzeciwu i 1 wstrzymanym. Następnym w głosowaniu jawnym wybrany został — jednogłośnie — na przewodniczącym Marian Kowalski, długoletni działacz samorządu robotniczego, radny przez szereg kadencji, bezpartyjny. (n)

CO SŁYCHAĆ?

Olga Gallardo, ochotniczka lokalnej organizacji Czerwonego Krzyża z Copiapo w Chile, znalazła zupełnie zniechęconego meczyste, który w 1958 roku ukrył się ze strachu przed służbą wojskową i do ubiegłej niedzieli przebywał bez przerwy w jaskini. Przez 42 lata jadł on surowe mięso, polując głównie na myszy i jaszczurki.

Kronika wypadków

15 bm. około godz. 20 w miejscowości Łazany (gm. Gdów), samochód „Żuk” należał na leżącym na jezdnym w miejscowości nieoświetlonym Adama Kowalskiego (l. 32, zam. Bilecze 118), który poniósł śmierć na miejscu.



Ziemia tragiczna

Istotnie, ten dramat Caldwell'a rozgrywa się na ziemi tragicznej. Tragizm jej polega na tym, że zamieszkuje tę ziemię plemie ludzkie pozbawione prawa. To znaczy także — prawa moralnego. Wszystko tam, w tej ziemi, jest możliwe — córka staje się prostytutką za wiedzą ojca, który nie może nie na to poradzić w sensie zasadnym — to znaczy, że nie ma żadnej kontropropozycji.

Co najwyżej może kląć i awanturować się. Matka i rodzina zanikają. Wszystkie reguły gry między ludźmi zanikają też. Ponad wszystkim rozpościera się nieho diabelskiej bylejakości. I to jest właśnie istota tego przedstawienia. I z tego właśnie powodu je pokazano: — pokazano brak dobra, brak pozytywnych jakości istnienia.

Janusz Zaorski nie poszedł do końca po linii traktatu moralnego, zawartego w tej sztuce — zadowolili się folklorem grzechu, zabawnym kabotyństwem amoralności. Niemniej jednak aktorzy — Roman Wilhelm i Barbara Wrzesińska zagrali tak, żeby ten zabawny tekst był w istocie swojej — ostatecznością. Żeby pośród tej pijacko-idiotyckiej historii pojawił się czasem leś diabelski i zamajaczyło dno piekła.

W sumie jest to przedstawienie nie do końca zrozumiane przez reżysera, ale nawet takie jakie jest, daje nam wszystkim, tym którzy ocieramy się o to nasze codzienne piekło, wiele do myślenia. (masz)

Teatr TV: Erskine Caldwell „Ziemia tragiczna” Adaptacja i reżyseria — Janusz Zaorski. Scenografia — Jerzy Rudzki. Wystąpili — Roman Wilhelm i Barbara Wrzesińska, Joanna Szczepkowska i inni.

Dziś rano w Krakowie

Na stacji towarowej Kraków-Prokocim zauważyliśmy duży transport importowanych z Rumunii samochodów osobowych marki „dacia”.

W Rynku przed delikatesarnią u Szarskiego ustawili się olbrzymia podwojona zawiązająca się z jednej strony w ulicę Sienna, a z drugiej strony pod „Jaszczury” kolejką za... kawą, dodoni i ketchupem.

Z bazy MPO na ulicy Małasta wyruszyło 61 wozów beczynnych, 7 zamiatarek i 6 polewaczek. W nocy dokładnie wymyty został pomnik Adama Mickiewicza. Płyta Rynku i przyjeździe chodniki.

Plenum KW w Tarnowie

Zadania instancji i organizacji partyjnych po VII Plenum KC PZPR były 15 bm. tematem plenarnych obrad KW PZPR w Tarnowie. W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Roman Ney.

Podczas posiedzenia, któremu przewodniczył I sekretarz KW — Stanisław Opatko, mówiono m. in. o potrzebie dalszego umacniania szeregów partyjnych, przywrócenia autorytetu partii w społeczeństwie.

Plenum podjęło uchwałę wytyczającą formy i metody partyjnego działania, zmierzające do normalizacji życia społeczno-politycznego oraz gospodarczego regionu. Dokonano zmian w Egzekutywie. Sekretariacie i plenum KW PZPR. M. in. dotychczasowy wicewojewoda — Franciszek Rachwał został sekretarzem KW ds. ideowo-wychowawczych.

Grudniowa rocznica

Wiele emocji wzbudza ta rocznica. Będąc symbolem szczególnie bolesnej narodowej tragedii ostatniego okresu, wypada właśnie teraz, w gorących postępnowych tygodniach, kiedy cały kraj musi się dźwignąć z ciężkiego kryzysu. Właściwie dopiero dzisiaj zaczynamy pełniej rozumieć tragiczny przebieg wydarzeń na Wybrzeżu w grudniu 1970 roku. Wtedy widzieliśmy tylko, że coś się niedobrego dzieje, że doszło do mocnych odruchów zbiorowego protestu, które niesławnie zwieńczył rozlew krwi.

W pierwszych dniach stycznia 1971 roku, już po politycznym przesileniu, przyjechałem na kilka dni na Wybrzeże. Zdało się, że ludzie są nieco inni, bardziej zacięci i cichsi razem. Na wielu ulicach znać jeszcze było ślady starć, posępny monumentem dramatu był wypalony gmach partyjnej wia-

dy. Chciałem jak najczęściej dowiedzieć się o przebiegu zdarzeń, o tym jak doszło do sytuacji, w której zginęli ludzie, ale rozmówcy nie byli bardzo wylewni. Świeżość na nakazywała mówić o nich w tonie skupienia i pamięci dla ofiar.

Mineło dziesięć lat. Przeżyliśmy, jak niektórzy twierdzą, największy i najgłębszy kryzys w naszej socjalistycznej historii. Z pewnością dzieje się tak w sferze strukturalnej, gospodarczej, społecznej. Ale jedno pozostaje bezsporne; tym razem nie polala się krew. Ktoś może uznać to za wątpliwe zwycięstwo, niemniej nie ma większej wartości od ludzkiego życia. Trudno wyrokować na ile zaważyła tu pamięć o grudniowym wstrząsie. Można chyba stwierdzić, że miała jednak wpływ decydujący. Wszak tylko ślepotą polityczną można zdecydować o zakwalifikowaniu

robotniczego protestu do sfery nieodpowiedzialnych wystąpień i żądań.

Dziś w Gdańsku odsłania się Grudniowy Pomnik. Wspomniłem już, że rocznica ta rozgrywa się głównie w sferze emocji i patriotycznego uniesienia. Symwiele nadzieje, że tak jak sam Grudzień wykopał wielki rów między władzą a społeczeństwem, tak dzisiejsze uroczystości mogą stać się prawdziwą o-kolicznością do początku zasy-pywania tego rowu, tak pogłębionego przed Śierpniem. Bowiem przy Gdańskim Pomniku spotykają się wszyscy. I bywa, że w miejscach bolesnych najczęściej udaje się rozrachunek, najmocniej mogą zaciągnąć się w dany pojednania, którego w danej chwili brakuje.

Nie chcę uderzać w nutę patosu, sama rocznica dostarcza go w dużej ilości. Niech Gdański Pomnik ofiar współczesnej polskiej tragedii stanie się jedynym dowodem zgody Polaka z Polakiem.

KRZYSZTOF W. KASPRZYK

O potrzebie rozwoju usług i drobnej wytwórczości

(Stanowisko Biura Politycznego KC PZPR i CK SD — tezy)

• Nieodzwonne jest opracowanie programu rozwoju usług na lata 1981—1985. Udział wydatków na usługi w przychodach pieniężnych ludności powinien wzrosnąć z ok. 12 proc. obecnie do ok. 16 proc.

• Znaczący postęp musi nastąpić w usługach dla wsi i rolnictwa; przyspieszyć należy rozwój usług z zakresu ochrony zdrowia, turystyki i wypoczynku, transportu i łączności oraz usług kulturalno-rozrywkowych.

• Wszystko to wymaga głębokich przekształceń w systemie planowania i zarządzania.

• Rozwój drobnej wytwórczości jest dziś zadaniem o szczególnym znaczeniu, społeczno-ekonomicznym. Warunkuje bowiem poprawę zaopatrzenia, rynków lokalnych, zwiększa wpływ władz terenowych na rozwiązywanie społecznych problemów danego regionu, uelastycznia potencjał wytwórczy.

• Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium CK SD uważają za niezbędne wydatne przyspieszenie rozwoju szerokiej sfery usług.

nych form pomocy państwa. Trzeba stymulować rozwój deficytowych rodzajów usług i produkcji przemysłowej. Niezbędne jest zniesienie limitowania jego świadczeń oraz wprowadzenie dalszych ułatwień w zaopatrzeniu w materiały i surowce oraz maszyny i urządzenia, a także wzrost kredytów na inwestycje.

• Kontynuowana powinna być stabilna polityka wobec prywatnego handlu i usług, zwłaszcza w zakresie handlu rolno-spożywczego oraz usług gastronomicznych, transportowych i hotelarskich.

• Przyspieszenie rozwoju sfery usług i drobnej wytwórczości wymaga dokonania zasadniczego postępu w dopływie środków do tych dziedzin działalności. Niezbędny jest znaczny wzrost zatrudnienia w usługach. Istnieje konieczność wprowadzenia szeregu ułatwień dla przechodzących z przemysłu do rzemiosła, np. zachowania prawa do emerytury.

• Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium CK SD stoją na stanowisku konsekwentnego podnoszenia na wyższy poziom społecznej rangi pracownika usług i drobnej wytwórczości; sukcesywnej poprawie powinny ulegać ich materialne i socjalne warunki pracy.

Obradowało Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych

Wczoraj w świetlicy Schroniska Młodzieżowego PTSM w Krakowie odbył się VIII Walny Zjazd Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych.

Organizacja ta powstała w naszym mieście w 1960 r. Miała wtedy w swojej dyspozycji 40 skromnie wyposażonych schronisk.

Dziś PTSM zajmuje czołowe miejsca w świecie pod względem ilości schronisk młodzieżowych, żózek oraz udzielonych noclegów. W kraju, nasze województwo zajmuje II miejsce za

Warszawą pod względem ilości członków (blisko 20 tys.). W ilości posiadanych schronisk Kraków jest na 15 miejscu w Polsce, jednak pod względem udzielanych noclegów, dzierży krajowy prymat.

Najbardziej wyróżniająca się działacze otrzymali odznaczenia państwowe i resortowe oraz nagrody ministra oświaty i wychowania oraz kuratora oświaty i wychowania.

Prezesem Zarządu Wojewódzkiego PTSM wybrano ponownie Zdzisława Marskiego, kuratora oświaty i wychowania. (ms)

(Dokończenie ze str. 1)
 Jestracyjna. Jedyny polityczny wymóg zgodności z Konstytucją jest oczywisty, podobnie jak założenie, iż „w szczególności związki zawodowe stoją na gruncie zasad społecznej własności środków produkcji, będącej podstawą socjalistycznego ustroju państwa oraz przewodniej roli PZPR spełnianej w ramach konstytucyjnych kompetencji organów państwowych”. A więc partnerskie stosunki również między partią i związkami zawodowymi, wcale nie osłabiające, jak bać się mogą niektórzy, ale w rzeczywistości zapewnijące traktowaną po leninowsku, a nie autokratycznie, przewodnią rolę partii, co

wodowymi rozwiązań ważnych problemów i decyzji.
 Spory zbiorowe i prawo do strajku. Propozycja prostego systemu, mającego zapewnić skuteczne rozwiązywanie sporów i konfliktów zakładowych i ponadzakładowych. Najpierw na drodze rokowań, komisyjnych postępowania pojednawczych, rozpraw w Izbie Arbitrażu Społecznego przy Sądzie Najwyższym i sądach okręgowych. I prawo do strajku, wyczerpująco ujęte w dziesięciu obszernych i konkretnie stawiających sprawę punktach. Pierwszy głosi „Strajk polega na zbiorowym powstrzymaniu się od świadczenia pracy w celu ochrony zbiorowych interesów pracow-

Nie petent, nie decydent ale równoprawny partner

jest zresztą odrębnym pasjonującym tematem.
 Prawa i obowiązki związków zawodowych... Wyliczymy niektóre: reprezentacja swoich członków, ochrona praw ludzi pracy (warunki pracy i płacy, bytowe, socjalne, kulturalne), inicjowanie i popieranie zmian w metodach zarządzania i kierowania gospodarką narodową, opiniowanie aktów prawnych oraz decyzji ważnych dla świata pracy (organy wydające ustawy i decyzje obowiązkowe mają do zasięgnięcia opinii związków zawodowych), w tym opiniowanie planów gospodarczych, wynagrodzeń, świadczeń, bhp, cen, kosztów utrzymania, zaopatrzenia rynku, polityki mieszkaniowej. Prawo publicznego wyrażania swej opinii w środkach masowego przekazu, w Sejmie, w radach narodowych. Projekt powołania rady społeczno-gospodarczej dla dyskusowania i uzgadniania ze związkami za-

nicznych oraz praw i swobód związkowych”. Następny punkt: „Strajk jest środkiem ostatecznym, nie może być ogłoszony bez uprzedniego wyczerpania możliwości załatwienia sporu według zasad określonych w pkt. 25 i 26” (chodzi o wspomniany system negocjacji). Dalej szczegółowe zasady i tryb ogłaszania i przeprowadzania strajku.
 Ten bardzo skrótowy i fragmentaryczny, jedynie „sygnalizacyjny” powyższy przegląd założeń do ustawy o związkach zawodowych daje już chyba pojęcie o ich randze. Nie uprzedzając publicznej dyskusji, można jednak już stwierdzić, że opracowanie założeń i ich przedłożenie do publicznej konsultacji stanowi najdonieśliwszy krok polityczny od momentu podpisania porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu.

JERZY OLBRYCHT

Mówi Jerzy Maksymiuk:

Czekam, aż Krzysztof Penderecki napisze dla nas swój utwór...

Polska Orkiestra Kameralna wystąpiła w Krakowie 5 i 6 grudnia, na kilka dni przed swym tournée po Holandii, z którego powróci w Dniu Wigilijnym. Po obu koncertach w Filharmonii Krakowskiej poprosiłam o chwilę rozmowy JERZEGO MAKSYMIAKA, twórcę tej Orkiestry i jej szefa.

Od razu na wstępie chciałym powiedzieć, że zarówno mnie jak i moją Orkiestrę zawsze bardzo cieszą koncerty w Krakowie. Tutejsza publiczność ceni sobie specjalnie i muszą przyznać, że choć przyjechaliśmy niemal prosto z tournée po Stanach Zjednoczonych i Skandynawii, to jednak graliśmy tu teraz... z niemałą treścią. Tak, tak, to prawda.
 Grudzień jest zwykle pora refleksji nad mijającym rokiem — jakie wydarzenia w życiu Pana i Orkiestry uważa Pan za najważniejsze w roku 1980?
 — Cóż, chyba październikowe koncerty w Nowym Jorku, gdzie występowaliśmy w Lincoln Centre, w którym mieści się Metropolitan Opera i siedziba słynnej New York Symphony Orchestra. Graliśmy tam m. in. Preludia i Fugę Lutosławskiego, oraz utwory Rossiniego i Bartoka. Mamy już zaproszenie do Nowego Jorku na dalsze występy za dwa lata. Drugie ważne wydarzenie to z pewnością tournée po Skandynawii, bardzo wysoką ocenę zyskał tam utwór Musica Domestica Zbigniewa Bujarskiego...
 — ... zaś Pańską Orkiestrę określono tam jako „nowe, sensacyjne zjawisko w kulturze europejskiej”. Wspomniał Pan o kompozycji Bujarskiego, nasuwa się więc pytanie o stosunek publiczności skandynawskiej do muzyki naszych czasów?
 — Publiczność na całym świecie chętnie słucha muzyki współczesnej, ale pod warunkiem, że jest to muzyka naprawdę dobra. Przykładem może tu być choćby Divertimento Marka Stachowskiego. tu

również można mówić o wielkim sukcesie tego utworu w świecie. Stachowski i Bujarski są, dodam, krakowianami.
 — Niedawno dowiedziałam się, że miłośników Pana Orkiestry czeka niebawem wielka niespodzianka dyskopograficzna, rodzem z wytwórni „EMI”...
 — Ach, myśli pani pewnie o Koncertach Brandenburskich Bacha, które nagraliśmy w Londynie dla tej wytwórni. Otóż firma ta zgodziła się — prawie gratis — na przedruk tych Koncertów przez „Polskie Nagrania”. Taśmy są już w Warszawie i trzeba tylko wytkoczyć płyty. A odstąpienie praw autorskich „EMI” zawdzięczamy wszyscy nieocenionemu managerowi Polskiej Orkiestry Kameralnej Franciszkowi Wybrańczykowi, który — krótko mówiąc — wpadł na pomysł, że tego typu transakcja pomiędzy „EMI” a „Polskimi Nagrańmi” jest możliwa. On również — zresztą muzyk z wykształcenia, ongiś profesor Konserwatorium w Fejruście — nawiązał kontakt ze słynnym trębaczem z Francji Guy Touvronem i skłonił go do nagrania z nami Koncertów Brandenburskich.
 — Często mówi się o pewnej fluktuacji w Pańskiej Orkiestrze, jakimi zatem kryteriami kieruje się Pan w doborze muzyków?
 — Na pewno stawiam wysokie wymagania instrumentalne, ale równie ważna jest także dyspozycja psychiczna muzyków, która pozwalałaby im na traktowanie Orkiestry i muzyki jako wielkiej, życiowej pasji.
 — W lutym 1981 roku wyruszą na długie, egzotyczne tournée po Japonii i Australii...

Tym też się trzeba zająć!

Kiedy pijacka podkultura zniknie z codziennego pejzażu

„Alkoholowa” ekspertyza PAN w szczegółach

Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” PAN opracował przyjętą następnie przez prezydium PAN „Ekspertyzę w sprawie zjawisk patologii społecznej w Polsce”. Jest to czwarte już badaj, powstałe w Akademii opracowanie, poświęcone temu niezwykle ważkiemu, a często pomijanemu wstydlwym milczeniem zagadnieniu. Ogranicza się ono do ogólnej charakterystyki zjawisk patologii społecznej w naszym kraju — o cechach, rzecz można, osobniczych, jak alkoholizm, nikotynizm, przestępczość czy prostytucja; można też postawić zarzut, że rozległe traktując o skutkach patologicznych zjawisk — ekspertyza przechodzi niemal do porządku dziennego nad ich społecznymi przeznaczeniami. Przy wszystkich tych zastrzeżeniach — jest to ważne i potrzebne opracowanie. Dziś zajmijmy się alkoholizmem.

Pijaństwo — najgroźniejsze z zjawisk patologii społecznej, mające najszerzy zasięg, a równocześnie nie doceniane i lekceważone przez opinię społeczną. Dane są tu szokujące: w 1978 r. na statystycznego mieszkańca PRL (a więc także starców i niemowląt) przypadło 8 litrów czystego spirytusu, zawartego w napojach alkoholowych. Było to pięciokrotnie więcej niż w 1938 r., dwukrotnie więcej niż przed dwudziestu laty i o 30 proc. więcej niż w roku 1970.

Z szacunków zespołu ekspertów przy Stałej Komisji Rady Ministrów do Spraw Walki z Alkoholizmem wynika, że ok. 4,5 mln osób systematycznie nadużywa alkoholu. Połowa tej liczby, a więc ponad 2 miliony — to ludzie nietrzeźwi codziennie, a blisko jedna czwarta (ok. miliona obywateli PRL) —

to alkoholicy wymagający leczenia. Warto podkreślić, że przed 10 laty szacunki te były znacznie niższe.

W ciągu ostatnich 20 lat niemal czterokrotnie wzrosła liczba osób przyjętych po raz pierwszy do zakładów lecznictwa zamkniętego w związku z rozpoznaniem choroby alkoholowej; jest to wskaźnik uznawany przez ekspertów za jedną z najbardziej obiektywnych miar dynamiki alkoholizmu w kraju.

Ekspertyza zwraca uwagę, że dane dotyczące spożycia alkoholu można uznać za zaniżone — gdyż nie uwzględniają one produkcji wina domowego, niedozwolonej produkcji samogonu (niektóre źródła szacują ją na 5—10 proc. alkoholu rynkowego) oraz alkoholi przywożonych z zagranicy. I tak jednak — wg zaniżonych danych GUS — na każdego statystycznego mężczyzny w wieku powyżej 15 lat przypadają w 1978 r. prawie 45 litrów alkoholu rocznie!!! w przeliczeniu na wódke.

NIE IŁOŚĆ — A SPOSÓB PICIA

Nie rozmiary spożycia alkoholu w Polsce decydują jednak o jego szkodliwości; wiele narodowości pije więcej (np. Francja 17 l czystego spirytusu na głowę mieszkańca w 1975 r.). Czynniki decydującymi są struktura spożywanego alkoholu i akceptowane wzory picia. Polacy — w odróżnieniu od innych „winnych” lub „piwanych” narodów — większość alkoholu (ok. 70 proc.) wypijają w postaci wódki. Udział napojów spirytusowych w ogólnym spożyciu alkoholu w Polsce wzrastał stale w ostatnich latach; obecnie PRL jest krajem o największym udziale spożycia napojów spirytusowych w świecie.

Ekspertyza zwraca uwagę, że pożądanym zmianom tej struktury spożycia nie przeciwdziałają polityka cen alkoholi — preferująca właśnie wódki i napoje wysokoprocentowe, których kupno po prostu się „opłaca”. W styczniu 1974 ceny wódki podwyższono o 20,6 proc., podwyższyły ceny wina aż o 41,4 proc. a piwa o 38,3 proc. W maju 1978 r. nie powtórzone tych błędów, podnosząc ceny alkoholi średnio o 30 proc. (wódki czyste o 32 proc., gatunkowe o 38 proc., wina o 20 proc.,

piwo o 32 proc. — jednak zastosowane bodźce były za słabe. Właśnie w 1978 r. nastąpiło wydatne zmniejszenie spożycia — niższe procentowe alkoholu — piwa.

I kolejna negatywna cecha polskiego modelu picia: za dużo na raz. Z badań ankietowych wynika, że ponad połowa dorosłych pije wódkę z reguły w ilościach bardzo dużych, przekraczając tzw. „próg nietrzeźwości”. Ogólna idea: pic, żeby się upić. Stąd m.in. nagminne stosowanie piwa jako „zakąski” (zargonowa nazwa „utrwalacz” trafnie oddaje intencje).

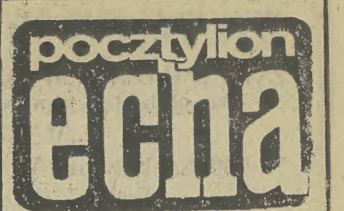
Kto pije? Badania wykazały, że wprawdzie mężczyźni pija kilkakrotnie więcej od kobiet — różnica ta jednak maleje. Pięć piękna (niezbyt to właściwy w tym wypadku przymiotnik) stanowi obecnie 7 proc. ogółu leczonych w Polsce alkoholików. Najwięcej pija młodzi mężczyźni w wieku 21—25 lat — przy czym w ciągu ostatnich 15 lat nastąpiło to niekorzystne przesunięcie z grupy wiekowej 25—29 lat. Nastąpiło dalsze obniżenie wieku, w którym następuje pierwszy kontakt z alkoholem: 55 proc. chłopców uczęszczających do szkół średnich pije już wódkę.

DLACZEGO?

Wśród uwarunkowań i motywów picia ekspertyza wymienia m. in. wzony wyniesione ze środowiska rodzinnego, brak oddziaływania wychowawczego i opiekuńczego ze strony szkół oraz organizacji młodzieżowych (w tym drugim przypadku zjawiska pijaństwa występują wewnątrz samych organizacji), demoralizujący wpływ środowiska pracy, wreszcie brak faktycznej aktywności społecznej i kulturalnej — która wpływa na zmniejszenie spożycia alkoholu. Wśród motywacji picia znaczne miejsce zajmują motywy typu konformistycznego (żeby się nie wyróżniać) oraz instrumentalnego (żeby załatwić sprawę).

Wśród większości osób dorosłych spożycie napojów alkoholowych wzrasta wraz z wielkością zarobków — natomiast maleje wraz z zamożnością mierzona stanem posiadania przedmiotów trwałego użytku. Struktura wypijanych napojów i typ akceptowanych wzorów picia zmieniają się wraz ze wzrostem wykształcenia; nie stwierdza się natomiast zależności pomiędzy wielkością spożycia alkoholu a pochodzeniem społecznym.

Powszechność zjawiska sprawa, iż większość społeczeństwa zmuszona jest stykać się na co dzień z „pijacką podkulturą”. Codziennie ok. 3 mln osób (wg niektórych szacunków) znajduje się w stanie upojenia alkoholowego — w tym ok. 300 tys. kobiet. Na każdego członka tej populacji przypada rocznie ok. 120 l wódki, — a więc wypija ona ok. 2/3 sprzedanego trunku w ciągu roku.



Zgodnie z uchwałą

Z. Rz. Jestem pracownica WPHW. Od 22 września br. przebywam na urlopie macierzyńskim, pobierając zasiłek. Od 1 października, przyznano mi podwyżkę w uposażeniu, nie uwzględniając jej w zasiłku. Dział zatrudnienia tłumaczy to tym, iż zasiłki oblicza się z zarobków, z miesiąca poprzedzającego pobieranie zasiłku...

Istotnie tak było, jednakże ostatnio, uwzględniając specjalny charakter podwyżek, zasiłki chorobowe macierzyńskie i opiekuńcze przysługujące za okres od dnia wprowadzenia w zakładzie pracy podwyżki powinny być — zgodnie z uchwałą Rady Ministrów — obliczone od wynagrodzenia zwiększonego o podwyżkę przyznaną pracownikowi. W przypadku wątpliwości — zakłady pracy — winny zwrócić się do Wydz. Zasiłków ZUS, Kraków, Pedzichów 27, a zatem — i zakład Pani. (mar)

Czy dziedziczy?

Józef K. Moja matka była wdowa. Na kilka dni przed śmiercią wysłała ponownie za mąż. Jej mąż nawet u niej nie zamieszkał, ani się nie zameldował. Czy będzie miał prawo dziedziczenia po mojej matce?

Będzie miał prawo dziedziczenia. Okoliczność, że zawarł małżeństwo nastąpiło tylko na kilka dni przed śmiercią i że mąż nie zamieszkał z żoną, nie ma tu znaczenia prawnego. (JP)

W Genewie

Jan N. Proszę o podanie adresu Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, który pośredniczy w poszukiwaniu osób zaginionych w czasie II wojny światowej...

Główne Biuro Poszukiwań Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża znajduje się w Genewie. Adres: Comité de la Croix-Rouge, Agence Centrale de Recherches CICR, 17 Avenue de la Paix 1211, Genève 1. (zb)

Słownik i hodowla

B. Z. Potrzebny mi jest słownik polsko-niemiecki i opracowanie dotyczące hodowli pieczarek. Ani jednego ani drugiej pozycji nie dostałem w księgarniach. Jaka jest szansa na ich nabycie?

W przyszłym roku powinien ukazać się mały słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski oraz ilustrowany słownik dla dzieci. Dokładniejszego terminu w tej chwili określić nie można. Natomiast podręcznik pt. „Hodowla pieczarek” powinien Pan jeszcze kupić w Księgarni Rolniczej przy ul. Wiśniej 3. (hs)

Zwolnieni od opłat

F. J. Czy inwalidom I grupy przysługuje zwolnienie z opłat radiowo-telewizyjnych?

Tak, inwalidzi I grupy korzystają z tego przywileju. W urzędzie pocztowym należy przedłożyć orzeczenie Komisji Lekarskiej do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia, oddzielne renty oraz pisemne oświadczenie inwalidy, że poza rentą nie posiada dochodu przekraczającego 700 zł miesięcznie. (zb)

Dla chcącego...

A. B. i inni. Już przed Waszym apelem „Ratujcie ginące płacstwo” zastanawialiśmy się jak ptakom pomóc. W domu, resztki żywności są stale i te wyrzuca się w pobliżu mieszkania. trudno jednak z miską odpadków lecieć na Planty czy pod Sukiennice, gdzie masowo gina gądobie. Należałoby by było kupować ziarno stoisku TOZ-u (w Rynku Gł.), coż z tego, skoro ostatnio stoisko bývá nieczynne. Co więc robić?

Rozmawialiśmy z przedstawicielami TOZ-u, którzy poinformowali nas, iż czynią starania o ustawienie odpowiedniego kiosku, chroniącego sprzedawca ziarno, przed deszczem, śniegiem czy mrozem. Na razie — ziarno sprzedawane jest sporadycznie — czasami, w podcieniach Sukiennic. Ci, którzy pragną pomóc ptakom mogą zaopatrzyć się w ziarno na pl. Kleparskim, cena za 1 litr — ok. 14 zł. Poza tym — w zieleńce okruszonej w domu bulki i zrucenie okruszów na Rynku, czy Plantach — też do rzeczy trudnych nie należy. Dla chcącego... (mar)



Konna policja patroluje ulicę w centrum Londynu.

CAF — A Zbraniński

WYKwalifikowane Krawcowe
Zatrudni w Skale Koło Ojcowa
 Przedsiębiorstwo polonijno-zagraniczne
 „MAZZIOTTI“
 32-030 Kraków, ul. Merkuriusza Polskiego 16 B.
 Zgłoszenia, tylko pisemnie, przysyłać pod adresem Przedsiębiorstwa.
 K-8611

PRACA

FRYZJERKE damsko-męska oraz uczennice do praktyki - przyjmie zakład - Kasprzykowski, Kraków, Mogilska 13 b. g-51453

SYMPATYCZNEJ, doświadczonej opiekunki potrzebuje 8-miesięczny chłopczyk. Godziny do uzgodnienia. Telefon 270-63. g-50733

POMOC domowa, łagodnego usposobienia, do starszej osoby przyjmie. Oferty 51490 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

DO 2-letniego dziecka potrzebna opiekunka. Możliwość mieszkania. Telefon 177-55 wew. 185 (po godz. 15). g-50596

STUDENT posprząta mieszkanie. Telefon 110-49, wieczorem.

ODLEWNIKA metali kolorowych zatrudni pracownia metaloplastyki - Stanisław Rączkowski, Kraków, Retoryka 2. g-51420

NAUKA

UDZIELAM lekcji matematyki. Reinfuss, Paulińska 22 m. 3.

KURSY

KWALIFIKACYJNE (przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich)

WE WSZYSTKICH ZAWODACH (maka w niedziele lub w dni powszednie) organizuje

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 639-41 do 44, w godzinach 8-17

KURSY

◆ **KREŚLEN TECHNICZNYCH** (maszynowych, budowlanych)

◆ **KOSZTORYSOWANIA ROBÓT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH**

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 639-41 do 44, w godz. 8-17.

MATEMATYKA - Ozga, tel. 739-99.

ANGIELSKI - lekcje, tłumaczenia - Skalska, telefon 298-90.

KOREPETYCJE: matematyka, fizyka, chemia - zakres szkoły podstawowej i średniej, Lisicka, telefon 721-78, czwartki, piątki godz. 8-10. g-50920

MATRYMONIALNE

USŁUGI samotnym oferuje prywatne biuro matrymonialne „Venus”. Koszalin, Czarnieckiego 7. Oferty przysyłamy błyskawicznie.

ZDROWA rencistka, posiadająca mieszkanie, pozna Pana do lat 70. Cel matrymonialny. Poważne oferty kierować: „Prasa”, Kraków, Wisła 2, dla nr 51415

KAWALER, lat 24, pracujący, studijacy - pozna naprawde ładną pannę do lat 25. Cel matrymonialny. Konieczne fotografie. Zwrot i dyskrecja zapewnione. Oferty 50654 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

EMERYT, wojskowy, wdowiec, lat 65, miły, sympatyczny, wykształcenie średnie, posiadający piękny ogród, pozna panna do lat 45, samotna, uczciwa, religijna, rozsądna, pracowita, gospodarna. Cel matrymonialny. Oferty 51475 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

INTELEKTUALISTKA, bez zobowiązań, pracująca, wykształcenie średnie, mieszkanie, wzrost 170 cm, lat 45 - pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty 50586 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

ŁADNA, zgrabna, miła, szatynka, o ciemnych oczach, średniego wzrostu, lat 28, kończąca ciekawe studia - pozna pana do lat 30, dość przystojnego, z wyższym wykształceniem, o męskim, lecz pogodnym charakterze. Cel matrymonialny. Oferty 50824 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

PANNA, lat 31, z wyższym wykształceniem, pozna kawalera lub wdowca posiadającego mieszkanie, wierzącego, uczciwego, chętnie z dzieckiem. Zawód i wykształcenie - obojętne. Cel - małżeństwo. Oferty 51434 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

PANNE, lat 35, pragnącą założyć rodzinę i stworzyć rodzinny dom, miła, spokojna, uczciwa, minimum średnie wykształcenie, 165 cm wzrostu, bez przeszłości, bez nagoń - poznaj. Cel matrymonialny. Oferty 51286 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

KUPNO

FIATA 125p z 1977/1978, w bardzo dobrym stanie - kupię. Telefon 416-71 wew. 330, w godz. 8-12.

PRZYCZEPKĘ, dwukółową do samochodu Fiat 125p - kupię. Telefon 616-85, wew. 80. g-50971

PIĘKNY kózuch damski, rozmiar 48-50 - kupię. Telefon 736-70.

STRUGARKE - grubościówka dl. wału do 40 cm - kupię. Stachurski, Kraków, Niwy 15. g-50991

STEMPLE budowlane, wełne mineralna - kupię. Józef Biel, Kraków, Zakątek 8/53. g-50835

ZARAZ kupię telewizor kolorowy. Oferty 51320 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

ECHOLANE - kupię. Telefon 201-25. g-50865

PIANINO w dobrym stanie kupię. Jadwiga Bobek, 30-436 Kraków, ul. Judyńca 5. g-50877

AUDI-60 - kupię drążek skrętny i alternator. Tarłowska 3/10.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM Stara 25 - stan dobry, silnik po remoncie, rejestracja do grudnia 1981. Zgłoszenia: Aleksander Stolarzewicz, Alvernia, ul. Słowackiego 8. g-50979

PRACOWNICZĄ ceramiczną - sprzedam. Wiadomość: telefon 287-19.

„RENAULT-16” - błęchy nadwozia, części, sprzedam. Telefon 355-69. g-50952

FIATA 125p sprzedam. Odbiór natychmiast. Zgłoszenia: tel. 282-05.

MOSKWIĆ 408 po remoncie pilnie sprzedam. Tadeusz Rozmus, 38-200 Gorlice, ul. Konopnickiej 11/9. P-374

FUTRO - lisy, bonv PeKaO - sprzedam. Telefon 709-87.

KOZUCH damski - sprzedam. Telefon 191-85, po godz. 15.

FOTELE obrotowe, nowe - sprzedam. Telefon 442-95, do godz. 9 rano. g-51236

ROBOT kuchenny kompletny „Komet” - sprzedam. Telefon 755-70.

KOŁA Mercedesa, opony zimowe - sprzedam. Oferty: skrytka pocztowa 20, Kraków 23. g-50311

NAROŻNIK - tapczan rozkładany - sprzedam. Oferty 50315 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

DOGA błękitnego 9-miesięcznego, z rodowodem - sprzedam. Kraków, Prądnicka 99/22, po 17-tej.

KANADYJSKIE łapki karakułowe, czarne i popielate - sprzedam. Telefon 431-72. g-50212

KOZUCH damski turecki, na wysoka osobę, rozmiar 52, płaszcz męski skórzany, nowe - sprzedam. Ul. Litewska 30/33, po godz. 17. g-50199

FNAKTA RTL 1000 z kompletnym wyposażeniem oraz całe wyposażenie ciemni - okazynie sprzedam. Kraków, Kołodziejska 22/3.

DWIE bransoletki 14-karatowe 12,5 i 5 g - sprzedam. Oferty, z podaniem adresu, kierować: „Prasa”, Kraków, Wisła 2, dla nr 50185.

NOWY kózuch męski - sprzedam. Kraków, ul. Cegielińska 14a.

WIRYSKARKE hydrauliczna, automat - sprzedam. Kraków, ul. Widna 24, po godz. 16. g-50188

COCKER spaniela złotego, jednorodzego, z rodowodem - sprzedam. Skawina, ul. J. Poniatowskiego 1/18 wieczorem. g-50264

OD 15 STYCZNIA poszukuje odbiorców kwiatów: narcyzów i tulipanów. Wieliczka, telefon 638, po godz. 20. g-50213

KAROSERIE Fiata 125p, nowa - sprzedam. Al. Kijowska 11/20.

SYPIALNIE (secesja), stan idealny, po renowacji oraz inne stare meble - sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Bronowicka 20/3, telefon 716-42, po godz. 18. g-50175

KOZUCHY damski długi i krótki, rozmiar 46-48 - sprzedam. Ul. 18 Stycznia 55/55. g-50172

MAGNETOFON „Fisher”, adapter Bang-Olufsen, Volvo 544, części do Volva i Alfya - sprzedam. Telefon 410-81. g-50506

AKORDEON Weltmeister Supita 120 - sprzedam. Kraków, Eon, Stalingradu 14/26, oficyny, od 15-tej. g-50385

JELCZ 315 kompletny w częściach - sprzedam tanio. Włodzimierz Zagół, Nieszkwicze Małe 8 (koło Bochni), 32-744 Łapczyca.

CIĄGNIK C-340 - sprzedam. Zdzisława Zagół, Nieszkwicze Małe 8 (koło Bochni), 32-744 Łapczyca.

„CASIO” - zegarek elektroniczny japoński, nowy - sprzedam. Telefon 308-33. g-50227

BEAM karakułowy sprzedam, tel. 619-29 po godz. 15.

FUTRO, brązowe łapki karak, sprzedam. Tel. 643-65 po 17.

SKÓRĘ zamszową - sprzedam. Ul. Prądnicka 8/26.

FUTRO z łok, brązowe, damskie - sprzedam. Kraków, ul. Nowowiejska 37/9, I kl. g-50742

LOKALE

PANIENKĘ niepalącą przyjmę na mieszkanie. Radomska 7, naprzeciw Osrodka Zdrowia. g-50781

POSZUKUJE mieszkania M-3. Oferty 50477 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje garsoniery. Dobrze zapłaci. Oferty 50511 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

M-3 na os. Podwawelskim, IV piętro - zamienię na równorzędne niższą kondygnacja. Telefon 638-40 wew. 593. g-50475

CUDZOZIEMCY, małżeństwo, studenci wyższej uczelni - poszukują samodzielnego superkomfortowego dwu- trzypokojowego mieszkania. Oferty 50476 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KUPIE M-4 własnościowe, najchętniej w Nowej Hucie. Oferty 50427 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

MIESZKANIE duże, trzypokojowe, superkomfortowe, ładne położenie, kwaterekowe, centrum Nowej Huty, II piętro, telefon, zamienię na małe dwupokojowe, własnościowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty 50430 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

UCZENNICOM - studentkom wynajmę pokój, Wielicka 22/1.

DWA kwaterekowe, superkomfortowe mieszkania - zamienię na jedno duże, superkomfortowe. Telefon 137-85. g-50552

SRÓDMIESCIE! Mieszkanie trzy-pokojowe, superkomfortowe, w domu wyłączonym spod kwaterek - sprzedam. Oferty 50349 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

WYNAJME pokój dwóm studentom lub 2 pracującym panom. Kraków, Zdunów 22. g-50461

GARSONIERY pilnie poszukuje. Oferty 50562 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KRAKÓW-SRÓDMIESCIE! Spółdzielcze, 70 m² - zamienię na podobne w Warszawie. Podać telefon. Oferty 50456 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

PRACUJĄCA bardzo pilnie poszukuje zaraz pokoju w okolicy Dąbia. Oferty 50455 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

MIESZKANIE trzypokojowe, centrum, ogrzewanie elektryczne - zamienię na dwupokojowe lub jednopokojowe, ogrzewane, na I lub II piętrze. Oferty 50454 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

MIESZKANIE spółdzielcze M-2 (pokój z kuchnią) I piętro, osiedle Widok - zamienię na większe. Oferty 50453 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

2 SUPERKOMFORTOWE mieszkania: 2-pokojowe i garsonierę w Dzielnicy Śródmieście - zamienię na trzy- lub czteropokojowe, superkomfortowe. Oferty 50580 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

WŁOĆAWEK! M-2 spółdzielcze - zamienię na podobne - Oświęcim lub okolice. Oferty 50384 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

M-5 spółdzielcze zamienię na dwa oddzielne mieszkania 3- i 1-pokojowe w Mistrzejowicach. Warunek I piętro i balkon. Oferty 50192 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

PRZYJME dwóch spokojnych studentów - ul. Żulawska 25. Wiadomość: Nowy Prądocim, Winiarskiego 32/12. g-50222

UCZNIĄ lub studenta przyjmę do wspólnego pokoju. Telefon 639-92. g-50585

GARSONIERE superkomfortowa i 2 pokoje z kuchnią komfortowa, w śródmieściu, zamienię na 3 pokoje, względnie 2 duże z kuchnią, superkomfortowe. Kraków, telefon 345-75. g-50221

MELODA, pracownik naukowy, poszukuje samodzielnego pokoju. Telefon 826-00. g-50408

2 POKOJE z kuchnią i garsonierę, kwaterekowe, w Nowej Hucie - zamienię na 3-pokojowe, najchętniej os. Handlowe, Kolorowe. Spółdzielcze. Telefon 470-60, w godz. 17-19. g-50404

DO wynajęcia pokój, Kraków, ul. Wieniawskiego 4. g-50405

MAŁŻENSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju z kuchnią. Wiadomość: telefon 352-02, po godz. 16. g-50383

KRAKÓW Azory! Sprzedam własnościowe M-5, 80 m² 4-pokojowe. Oferty 50255 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

S. + p.
WANDA z Zaleskich SKĄPSKA
 nasza najdroższa Matka i Babcia, ur. 24 IX 1912 r. w Uduchu k. Równego, zmarła w Krakowie dnia 13 grudnia 1980 r. Uroczystości pogrzebowe, odbędą się w Marcinkowicach k. Nowego Sącza w środę 17 grudnia, o godz. 13.
 Pogrzeźni w głębokiej żałobie i smutku
 CÓRKA, SYNOWIE I RODZINA

S. + p.
TATIANA NIEWIŃSKA
 z d. SMIRNOWA
 nasza najdroższa Mamusia, Babcia i Siostra, ur. 16 stycznia 1899 r. w Dorogobużu - ZSRR, po krótkiej a ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze dnia 8 grudnia 1980 r., pozostawiając nas pogrążonych w głębokiej żałobie i smutku.
 Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę 17 grudnia, o godz. 13, w kościele parafialnym w Bronowicach Wielkich w Krakowie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejscowy cmentarz.
 CÓRKA, WNUCZKA, SIOSTRA, SIOSTRZENICA I RODZINA

Za spokój duszy
 S. + p.
STANISŁAW PIWOWAR
 psychologa Pogotowia Opiekuńczego, odprawiona zostanie msza św. w kolegiacie św. Anny w Krakowie w środę 17 grudnia 1980 r., o godz. 8.30
 PRZYJACIELE

PRZYJME studenta do wspólnego pokoju. Oferty 50410 „Prasa” Kraków, Wisła 2.
DUZY lokal rzemieślniczy, o pow. 100 m², w Krakowie - zamienię na lokal o podobnym metrażu na peryferiach Krakowa. Oferty 49521 „Prasa” Kraków, Wisła 2.
POSZUKUJE dużego lokalu rzemieślniczego z przydziałem mocy - na peryferiach Krakowa lub pobliskich gminach. Oferty 49520 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

NIERUCHOMOŚCI
WILLE, domy, mieszkania własnościowe, parcele - kupno i sprzedaż - poleca biuro pośrednictwa - mgr A. Jozsek, Kraków, Dzierżyńskiego 8, tel. 367-69, poniedziałki, środy, piątki, godz. 10-17.
SRÓDMIESCIE! Mieszkanie trzy-pokojowe, superkomfortowe, w domu wyłączonym spod kwaterek - sprzedam. Oferty 50349 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZGUBY
 11 GRUDNIA, w tramwaju w Nowej Hucie zgubiono czarną teczkę z ważnymi dokumentami. - Zwrot nagrodze. Jakub Wersznar, Nowa Huta, os. Na Skarpie 52/1. g-51502
 SAMOCHÓD Fiat 126p koloru bezowego, nr rej. 78-48, skradziono 10 grudnia. Wiadomość nagrodze. Telefon 320-44 wewn. 358, w godz. 8-14. g-51591

Wstrzymanie wydawania cementu w Cementowni w Nowej Hucie
KRAKOWSKI KOMBINAT CEMENTOWO-WAPIENNICZY - CEMENTOWNIA w Nowej Hucie zawiadamia wszystkich indywidualnych odbiorców, że (w związku z ograniczeniem produkcji) w okresie OD 11 GRUDNIA DO 31 GRUDNIA 1980 R., nie będzie wydawać cementu.
 Wpłaty za cement zwracane będą przez Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” i Składy Materiałów Budowlanych w mieście Krakowie.
CEMENTOWNIA W NOWEJ HUCIE

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w KRAKOWIE, ul. Płk DĄBKA 5
ZATRUDNI natychmiast
 ◆ MECHANIKÓW NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
 ◆ ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH
 ◆ ROBOTNIKÓW za- i wyładunkowych
 ◆ SPECJALISTĘ ds. kontroli wewnętrznej
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI
 - wysokie zarobki, przewidziane w taryfikatorze resortu budownictwa
 - dowozy do pracy i z pracy
 - pełne świadczenia socjalno-bytowe.
 Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służby Pracowniczej Przedsiębiorstwa, Kraków, ul. Płk Dąbka 5, I p., pokój 12. Dojazd na miejsce od skrzyżowania ulic Wielickiej i Nowopłaszowskiej autobusami MPK linii 108, 157 lub 158. K-8404

ZAKŁAD ODLEWNICZY „ZREMB” W KRAKOWIE
 ul. Mogilska 71
ZATRUDNI
 na korzystnych warunkach robotników wykwalifikowanych w zawodach:
 ◆ FORMIERZA
 ◆ RDZENIARZA
 ◆ WYTAPIACZA METALI
 ◆ OCZYSZCZACZA ODLEWÓW
 ◆ TOKARZA
 oraz kandydatów do przyuczenia w ww. zawodach
 ▲ ŚLUSARZA REMONTOWEGO
 ▲ ELEKTROMONTERA
 ▲ ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych
 ▲ ROBOTNIKÓW do transportu (między innymi wywożenie wiór i sprzątanie szatni - również kobiety).
 Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy Kraków, ul. Mogilska 71, pok. 34, codziennie w godzinach od 8 do 15, tel. 151-11 wewn. 26. K-7574

„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
 w Krakowie, pl. Dominikański 4
ZATRUDNI natychmiast
 w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy, następujących pracowników:
 ◆ PIEKARZY I CIASTKARZY
 ◆ ELEKTROMONTERÓW I ELEKTRONIKÓW
 ◆ PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA
 ◆ MONTERÓW INSTALACJI wod.-kan.-gaz.
 ◆ MURARZY
 ◆ ŚLUSARZY
 ◆ ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH I GOSPODARCZYCH
 Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, Kraków, pl. Dominikański 4, I piętro, w godz. od 7.15 do 15. K-8577

Na święta

„Krowoderskie zuchy” w Teatrze Kolejarsza

Na scenie Teatru Kolejarsza ZZZK w Krakowie, ul. Bocheńska 7, wystawiona zostanie 20 grudnia (sobota) o godz. 19 premiera wodewilu w 4-aktach Stefana Turskiego, w reżyserii Józefa Paruźnika „Krowoderskie zuchy”. Ten zabawny krakowski wodewil grany będzie w soboty o godz. 19, a w niedziele o godzinie 15 i 19, ponadto w dniach 31 grudnia 1980 r. i 1 stycznia 1981 r. o godzinie 19.

Przedprzedaż biletów w „Filmotechnice” — Pasaż Bielska oraz przez organizację widowni Teatru Kraków, Bocheńska 7, I p., w godz. od 12 do 14. Na spektakle w dniach 31 grudnia 1980 r. i 1 stycznia 1981 r. bilety sprzedaje kasa Teatru w każdą sobotę od godz. 17, a w niedziele od godz. 13, oraz w dniu przedstawienia od godziny 17.

ZMIANY SYSTEMOWE KONIECZNE!

Co z przydziałami mieszkań, skoro plan obniżony i nie wykonany?

Krakowskich dziennikarzy, zgodnie z życzeniem, dopuszczono do uczestniczenia w naradach sztabowych — pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Krakowa A. Żmuda — z udziałem kierownictw zjednoczeń i większych przedsiębiorstw budowlanych. Wczoraj na ostatniej tegorocznej takiej naradzie omawiano wyniki inwestycyjne za 11 miesięcy br., zastanawiano się nad możliwością ratowania przynajmniej jeszcze niektórych zagrożonych zadań.

A. Żmuda zwrócił uwagę na wady systemowe budownictwa i całego programu mieszkaniowego. Należy do nich m. in. rozbieżność między planami inwestycyjnymi a mocami wykonawczymi, koncentrowanie środków i sił wyłącznie na samej budowie domów z pominięciem infrastruktury technicznej oraz obiektów towarzyszących, brak odpowiednio skutecznych działań ze strony planu centralnego i resortów na rzecz budownictwa mieszkaniowego. Tak więc brak bilansowania doprowadził do tego, że w Krakowie istnieje m. in. poważny niedobór materiałów wykończeniowych dla mieszkań, które miały być zasiedlane w tym roku. Opóźnienia w realizacji infrastruktury technicznej również zubożają tegoroczne efekty mieszkaniowe. Resorty muszą wzmoczyć wysiłki dla potrzeb mieszkaniowego budownictwa. Prawda jest bowiem taka, że od resortu rolnictwa zależy w poważnej mierze uchronienie Krakowa od rosnącego deficytu wody, od resortu energetyki ochrona przed rosnącym deficytem ciepła. Praktycznie rzecz biorąc, jeśli źródła zasilania w ciepło nie będą spiesznie i intensywnie rozwijane Krakowowi grozi zahamowanie budownictwa mieszkaniowego, gdyż — nawet przy dalszym obniżeniu dostaw do istniejących osiedli — nie będzie czym ogrzać nowych mieszkań.

Jak poinformował dyr. ds. budownictwa mieszkaniowego Zarządu Rozbudowy Krakowa mgr inż. M. Sala w lipcu skorygowano plan mieszkaniowy do 350 tys. m kw. powierzchni użytkowej mieszkań. Przydziały zostały wcześniej wydane — jak je zrealizować? I ten obniżony plan nie będzie w pełni wykonany. Jeśli przewidywał on oddanie do użytku 6,625, to w ciągu 11 miesięcy przekazano 2,273 mieszkania o powierzchni 119,134 m kw. powierzchni. Tak więc wykonano tylko 34 proc. tegorocznego planu. Nastąpiło wielkie spiętrzenie robót. Wstępnie zgłoszono, że w grudniu przewiduje się maksymalne oddanie do odbiorów 64,591 m kw. W tej sytuacji ocenia się, że prawie 50 proc. realizowanych zadań jest bardzo poważnie zagrożonych. A dodajmy, że z dn. 3 stycznia upływa termin zaliczania mieszkań na poczet 1980 r.

Ustalenie takiego nieprzekraczalnego terminu z jednej strony pożądate, z drugiej wzbudza duże obiekcje jako, że w ślad za tym nie poszło wzmocnienie potencjału wykonawczego budownictwa. Jeszcze gorsza jest sytuacja w budownictwie socjalno-usługowym. Jeśli nie wykona się części pawilonu handlowego w os. Piaski Wielkie, to wykonanie w tej dziedzinie zadań — przewidujących oddanie obiektów o powierzchni 5,700 m — będzie zerowe.



W czterech punktach miasta od 10 bm. trwa sprzedaż choinek. Przy ul. Karmelickiej oglądaliśmy świerczki, zależnie od wysokości w cenach od 30—200 zł, te ostatnie mają 5 metrów i zainteresują raczej instytucje. Fot. Jadwiga Rubiś

Komunalne problemy Krakowa

Przynajmniej w mieszkaniach mamy gaz

Trudności energetyczne, jakie przeżywa od kilku lat nasz kraj, budzą niepokój. Wyłączenia prądu elektrycznego są na porządku dziennym. Mieszkańcy obawiają się też czy przypadkiem nie dojdą również do tego wyłączenia dopływu gazu, bowiem i tego źródła energetycznego nie mamy w wystarczającej ilości. Po prostu globalnie występuje ujemny bilans gazu. Całe szczęście, że jednak ograniczenia dotyczą przemysłu, a gospodarstwom domowym zapewnia się stały dopływ gazu.

NA TERENIE KRAKOWA I WOJEWÓDZTWA miejskiego Zakład Gazowniczy zaopatruje ponad 212 tys. odbiorców. Gaz posiadają mieszkańcy 7 miast województwa. Transportowany on jest rurociągami wysokoprężnymi. Na sieci magistralnej znajdują się 124 stacje i punkty redukcyjno-pomiarowe. Natomiast sieć rozdzielczą stanowią rurociągi średnio- i niskoprężne, których długość wynosi blisko 1310 km.

Z ogólnej ilości dostarczanego na teren woj. krakowskiego gazu przemysł zużywa aż 82 proc. Słuszną więc przyjęto politykę, by nie wyłączać odbiorców indywidualnych — gdy brakuje gazu — gdyż zużywają oni zaledwie 18 proc. całej produkcji, którą dysponuje województwo.

NAJWAŻNIEJSZYM ZADANIEM staje się utrzymanie w pełnej sprawności urządzeń i sieci. Są kłopoty zwłaszcza tam, gdzie pracują jeszcze stare sieci żeliwne, mające po kilkadziesiąt lat. Nowe rurociągi znajdują się już we wszystkich miastach woj. krakowskiego oraz niedawno zbudowanych osiedlach na terenie Krakowa. Są to przewody stalowe bądź z tworzyw sztucznych (polietylen).

Zakład Gazowniczy sukcesywnie wymienia przewody żeliwne. I tak np. rurociągi stalowe położone w ulicach: Wiślniej, 18 Stycznia, Smoleńsk, Zamkowej, Rzemieślniczej i in. Obecnie wymienia się sieć na ul. Straszewskiego, a niedawno podobne zabiegi przeprowadzono na ul. Karmelickiej. (ja)

Capella Cracoviensis zaprasza na koncert...

który odbędzie się w środę, 17 grudnia, o godz. 19.30 w Sali Arsenalu przy ul. Pijarskiej 6, pod dyrekcją Stanisława Galińskiego.

Solisci: Maurycy Merunowicz — organy, Jerzy Kotyczka — obój, Mieczysław Szlezer — skrzypce, Mariola Kowalczyk — mezzosopran, Marek Krzywoń — tenor oraz Władysław Dyląg — bas. W programie utwory G. F. Haendla i J. S. Bacha.

Pamięci prof. Mitkowskiego

Dzisiaj, o godz. 18, w auli PAN przy ul. Sławkowskiej 17, odbędzie się zebranie naukowe poświęcone życiu i działalności prof. dra Józefa Mitkowskiego. Organizator spotkania, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa — serdecznie wszystkich zaprasza.

Co się dzieje z „czwórka”?

Od kilku dni dojeżdżający do pracy w HIL mieszkańcy Krakowa permanentnie się spóźniają. Powód — poranne tramwaje linii „4” nie zjawiają się na przystankach nawet i w przeciągu 45 minut (jak to miało miejsce w poniedziałek 15 bm.). W tym to dniu od 6.30 do 7.15 żadna „czwórka” nie zjawiała się na Rondzie Mogiłskim w kierunku Nowej Huty. Wydaje się, iż mimo kłopotów z taborem MPK winno zwrócić baczniejszą uwagę na te newralgiczne linie.

Przy okazji pisząc o Rondzie Mogiłskim nie sposób nie wspomnieć o złym usytuowaniu przystanku „autobus pospiesznego „A” w kierunku Nowej Huty. Należałoby bezwzględnie przesuwać go bliżej przystanku tramwajowego, tak aby oczekujący na tramwaj mogli w razie przedłużającego się okresu oczekiwania zdążyć na podjeżdżający autobus. (Wl-Gr)

Zespół Filharmonii Krakowskiej powrócił z tournée po RFN, Austrii i Holandii

Kilka dni temu wrócił do Krakowa, po trzytygodniowym tournée w krajach Europy zachodniej, zespół Filharmonii Krakowskiej im. Karola Szymanowskiego. Łącznie zespoły Filharmonii kierowane przez dyr. Jerzego Katlewicza dały 12 koncertów.

Pierwszy program, na który złożyły się: Koncert skrzypcowy Pendereckiego (sol. Kaja Danczowska), „Popołudnie fauna” — Debussy'ego, Suita z baletu „Ognisty ptak” Strawińskiego oraz na bis — Mazur z „Halki” — prezentowali krakowianie mieszkańcom Kaiserslautern w RFN. Ale już dwa dni później, 23 listopada, 250-osobowy zespół występował w Linzu, gdzie przedstawił „Pasję” K. Pendereckiego. Nazajutrz zaś, w Fürth k. Norymbergi Polacy wystąpili z „Requiem” Verdiego.

W czterech punktach miasta od 10 bm. trwa sprzedaż choinek. Przy ul. Karmelickiej oglądaliśmy świerczki, zależnie od wysokości w cenach od 30—200 zł, te ostatnie mają 5 metrów i zainteresują raczej instytucje. Fot. Jadwiga Rubiś

Spektakle Grupy „Om”

Po dłuższej przerwie odbędą się w Krakowie, 17 i 18 grudnia o godz. 20, przedstawienia spektaklu Grupy Teatralnej „Om”.

Zespół powrócił w tych dniach z Wilna, gdzie 8-krotnie prezentował swój spektakl, spotykając się z dużym zainteresowaniem publiczności. Teraz, wchodząc w czwarty rok działalności, Grupa Teatralna „Om” zaprasza na spektakle do swojego lokalu w DS „Zaczek”, al. 3 Maja 5 (wejście od ul. Bibliotecznej). (t)

Co się dzieje z „czwórka”?

Od kilku dni dojeżdżający do pracy w HIL mieszkańcy Krakowa permanentnie się spóźniają. Powód — poranne tramwaje linii „4” nie zjawiają się na przystankach nawet i w przeciągu 45 minut (jak to miało miejsce w poniedziałek 15 bm.). W tym to dniu od 6.30 do 7.15 żadna „czwórka” nie zjawiała się na Rondzie Mogiłskim w kierunku Nowej Huty. Wydaje się, iż mimo kłopotów z taborem MPK winno zwrócić baczniejszą uwagę na te newralgiczne linie.

Przy okazji pisząc o Rondzie Mogiłskim nie sposób nie wspomnieć o złym usytuowaniu przystanku „autobus pospiesznego „A” w kierunku Nowej Huty. Należałoby bezwzględnie przesuwać go bliżej przystanku tramwajowego, tak aby oczekujący na tramwaj mogli w razie przedłużającego się okresu oczekiwania zdążyć na podjeżdżający autobus. (Wl-Gr)

I już do końca tournée zespół Filharmonii Krakowskiej występował z tymi dwoma wielkimi utworami, goszcząc w Hoechst pod Frankfurtem (na koncercie „Pasji” obecny był kompozytor w Mannheim, Monachium, Bonn, Hamburgu i na koniec w Amsterdamie.

Tak Jerzy Katlewicz, który dyrygował wszystkimi koncertami, jak członkowie zespołu chwalił publiczność, doskonale obeznaną z muzyką. Koncerty naszej Filharmonii były wkomponowane w cykl koncertów abonamentowych, tak więc nasi artyści mieli zapewnioną konkurencję. Sale były jednak pełne, a długotrwałe odczekały, że wynagadają publiczność dobrze przyjęli krakowian. O występach informowała prasa, a w kilkunastu re-

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie, uprzejmie zaprasza na wspólne zwiedzanie wystawy „Pamiętki Powstania Listopadowego” zorganizowanej w 150 rocznicę wybuchu powstania, (we wtorek) 17 grudnia o godz. 16 w Nowym Gmachu MNK, al. 3 Maja 1. Po wystawie oprowadzać będzie dr Irena Grabowska.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie, uprzejmie zaprasza na wspólne zwiedzanie wystawy „Pamiętki Powstania Listopadowego” zorganizowanej w 150 rocznicę wybuchu powstania, (we wtorek) 17 grudnia o godz. 16 w Nowym Gmachu MNK, al. 3 Maja 1. Po wystawie oprowadzać będzie dr Irena Grabowska.

NOTATNIK KRAKOWSKI

- DZIS O GODZINIE:
- * 17 — Aula AGH, al. Mickiewicza 30, I p. — walne zebranie członków oddziału Pol. Tow. Cybernetycznego.
 - * 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 24) Kom. Filolog. Kłasyfikacji: doc. dr hab. D. Turkowska — Prace krakowskich filologów klasycznych nad Długoszem; o 18 — (s. 26) Sekcja Architektury Krajobrazu: dr arch. Al. Böhm, dr arch. K. Dąbrowska-Budziło i dr arch. E. Hezko-Hyłała: „Architektura krajobrazu miejskiego.

- * 18 — KDK, s. 115 — mgr Al. Majewski — Sławne szopki krakowskie.
- * 18 — „Śródpole”, Wzg. Krzesławickie 17A — Ich hobby — spotkanie konsultacyjne z prof. Wl. Hodysem.
- * 18 — Klub Młodych ZDK HIL, os. Młodości 1 — Kabaret ZAKR czyli J. Rewiński i St. Friedman; o 19 — Koniec lat siedemdziesiątych — filmy „kr. metraż.
- * 18 — „ROTUNDA” — Kawiarnia Jazdowa; o 19 — Wieczór autorski Jacka Federowicza.
- * 18 Klub ZNP, ul. Sienkiewicza 27 — Wieczór arii operowych w wyk. W. J. Smetany prowadzi dr Cz. Stachowiczowa.
- * 18.15 — ul. Karasia 5/1 p. — Pol. Tow. Przyrodników: mgr K. Waksmundzki — „Zagrożenie środowiska życiowego człowieka w aglomeracji krakowskiej”.
- * 18.30 — DK SM „KRAKUS”, ul. Pachoskiego 8 — Wieczór Poetów oraz I Otwarty Konkurs Poetycki o „Puzkę Pandory”.
- * 19 — KMPIK, Mały Rynek 4 — O wierności i zdradzie mówi Zb. Siatkowski.
- * 19.30 — Instytut Francuski, ul. św. Jana 15 — Teatr Uniwersytecki (W-wa) — „Le medecin volant” de Moliere i „Conversation symphonietta” de J. Tardieu; „Ca c'est Paris!” (Uniwersytet Lublin).

JUTRO O GODZINIE:

- * 9 — DK KZS, ul. Zakopiańska 62 — Tradycje i współczesność Kraju Rad — odczyt mgr S. Urbaczyka.
- * 17 — ZDK „BUDOSTAL”, os. Złota Jesień 13 — mgr R. Lijowski — „Wypowiedzenie i skutki wypowiedzenia o pracę”.

JUTRO O GODZINIE:

- * 9 — DK KZS, ul. Zakopiańska 62 — Tradycje i współczesność Kraju Rad — odczyt mgr S. Urbaczyka.
- * 17 — ZDK „BUDOSTAL”, os. Złota Jesień 13 — mgr R. Lijowski — „Wypowiedzenie i skutki wypowiedzenia o pracę”.

Interweniowaliśmy i...

w związku z notatką pt. „Zle się dzieje na Salwatorze”, z-ca dyr. ds. trakcji autobusowej mgr inż. Stanisław Kowalczyk pisze w odpowiedzi, że w celu udrożnienia sytuacji na końcowym przystanku na Salwatorze wzmocniono nadzór i przypominano o obowiązującej zasadzie prawidłowego podjeżdżania autobusów na stanowiska odjazdów. W stosunku do wymienionego w notatce kierowcy wyciągnięto wnioski dyscyplinarne. (ja)

JUTRO O GODZINIE:

- * 9 — DK KZS, ul. Zakopiańska 62 — Tradycje i współczesność Kraju Rad — odczyt mgr S. Urbaczyka.
- * 17 — ZDK „BUDOSTAL”, os. Złota Jesień 13 — mgr R. Lijowski — „Wypowiedzenie i skutki wypowiedzenia o pracę”.

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 611-42 (14-18), Miłocynny Tel. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o usługach, Florińska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18), Nowa Huta, os. Złoty 7, tel. 447-31 (8-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawory 3, tel. 755-75, 748-92 (7-22).

Apteki

Rynek Gl. 42 (Ilen), Waryńskie-go 24, Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 3, Piłsudskiego 94 (Ilen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (Ilen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (Ilen).

Radio

PROGRAM I

16.00 Muz. i aktualności. 17.00 Polemiki. 17.30 Radiokurier. 18.00 Aud. publ. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert życzeń. 19.25 Kiermasz pols. pios. 19.40 Tar. setar, dutar — instrumenty Wsch. 20.05 Wieczór w St. Gama. 21.05 Kron. sport. 21.25 Kom. Tot. Sport. 21.28 Tydz. muz. w kraju. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Rzeszów, na muz. antenie. 23.00 Wita Was Polska.

PROGRAM II

16.00 Klasycy muz. rozr. 16.10 Młode talenty na rad. estradzie. 16.40 Wielki star aktor — fragm. książki L. Swindella. 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 17.20 Jest to moje — aud. 18.00 Amators. zesp. przed mikrofonem. 18.30 Echo dnia. 18.40 Krajobrazy. 19.00 Koncert wiecz. z nagr. WOSPRTV w Katowicach. 19.40 Inf. rad. propozycje. 19.55 Kat. wzd. 20.00 Red. Forum. 20.20 Płyty stare i nowe. 21.40 Deller Consort — śpiewa franc. chansons ovr. renesansu. 22.00 Rad. Tyg. Kult.

PROGRAM IV

16.45 Nasz punkt widzenia (Kr). 17.00 Prezentacje przed drukiem (Kr). 17.20 Przed koncertem Zesp. Ork. i Chóru PR i TV w Krak. (Kr — STEREO). 17.40 Wtork. Relaks Stereo. (Kr). 18.25 Bank inicjatyw — Jak odchudzić maszynę. 19.15 Lekc. jez. ang. 19.30 Muz. 20.00 Dzieła Beethovena pod batutą L. Stokowskiego (STEREO). 20.55 Utw. K. Szymanowskiego. 21.50 NURT — filozofia. 22.15 Wersje i kontrowersje.

Krócej o 17 miesięcy, taniej o milion złotych

Wszystko się udało, z wyjątkiem decyzji władz

CZESŁAW ROGOWSKI — kierownik baru eukierniczego „Delicje” przy ul. Szewalskiej 6 jest postacią dość nietypową. Przede wszystkim udało mu się skrócić remont lokalu, odziedziczonego przez „Delicje” po Centrali Technicznej z 23 miesięcy do 7 miesięcy. Spowodował również, iż przeznaczone na remont 3 mln zł obniżone zostały do 2. Jest też fachowcem, znającym się doskonale na obsłudze nowoczesnych urządzeń tego specjalistycznego zakładu jedynego tego typu w Śródmieściu.

— „Delicje” to sympatyczny i bardzo potrzebny lokal, szkoda tylko, że praktycznie nigdy nie ma tu wolnego miejsca, stąd też szansa na spożycie wszystkich Waszych przysmaków znikoma, czy nie można by tego typu placówki poszerzyć?

— Trafiała Pani w sedno. Poszerzenie lokalu to nasze pragnienie od początku jego powstania. Czynnio już w tym celu starania WSS „Społem”, Zakład Gastronomiczny, któremu podlegamy, starałem się ja, osobiście. Sprawa wydawała się prosta. Śasiaduje z nami sklep tekstylny, który moim zdaniem nie jest tu najbardziej potrzebny, choćby dlatego, że podobny znajduje się przy tej

samej ulicy parę kroków dalej.

Niestety wszystkie wysiłki nie dały rezultatu. Wprawdzie była u nas komisja, która stwierdziła na miejscu słuszność naszych próśb. Przyznała, że jest zbyt ciasno, ale Wydział Handlu i Usług Urzędu Miasta potraktował naszą prośbę odmownie.

— Czy poszerzenie lokalu pozwoliłoby Wam na zwiększenie produkcji i ilości asortymentów, czy też tylko rozciągnęłoby salę konsumpcyjną?

— Sprawa jest dużo poważniejsza. Przede wszystkim pozwoliłoby na wykorzystanie w pełni sprawdzonych dla naszego zakładu za 100 tys. dolarów urządzeń z

Włoch i Austrii. Przez obecną ciasnotę, urządzenia te wykorzystywane są zaledwie w 60 proc. Pozwoliłoby również oczywiście na większą produkcję kremów, cocktaili i lodów, a także na uruchomienie specjalnego stoiska sprzedaży naszych ciast i tortów na wynos.

— Już teraz prowadzicie sprzedaż na wynos?

— Tak, ale tylko lodów. Nota bene jesteśmy jedynym, który sprzedają owe lody we własnych termosach wypożyczanych za kaucją. Przy okazji chciałbym nadmienić, że dostarczamy lody „Ratuszowej”, „Europejskiej”, „Antycznej” i „Kopciuszki”.

— Wracając jednak do tematu. W kraju istnieją 23 tego typu zakłady jak Wasz, czy w innych województwach dysponują większą powierzchnią użytkową?

— Oczywiście, wszystkie. Jeśli już mówimy o nonsensach, to wspomnę jeszcze o jednym, chyba również sprzecznym z poczuciem go-

spodarności. Oto brakuje nam specjalnej włoskiej szafy do wykonywania cassat i tortów lodowych, sprawa-dzonej zresztą również za spore dewiz. Szafa taka znajduje się w innym lokalu, tyle tylko, że wykorzystywana jako „przechowalnia” dla pepsi.

— Już na zakończenie, należycie do czterech zakładów znajdujących się w Krakowie, które gospodarują się nowym systemem, na czym ten system polega i jak się sprawdza?

— Polega na tym, że my płacimy pewien ryczałt od miesięcznego planu. Wszystkie, co uda nam się wykonać ponad ten plan jest nasze i może służyć podniesieniu płac pracowników a także może zostać wykorzystane na remonty, urządzeń itp. A jak się to sprawdza? Chyba bardzo dobrze, pozwala bowiem na rzeczywiste świadome gospodarzenie zakładem przez całą załogę.

— Dziękuję za rozmowę. Bogusława PALCZYŃSKA

Klub nie tylko Nowej Huty ...

WCZORAJ w sali teatralnej Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina odbyła się uroczysta akademii z okazji 30-lecia KS Hutnik. Przybyli na nią przedstawiciele władz sportowych naszego kraju z prezesem GKKFiS Marianem Renke oraz gospodarze naszego miasta, a także reprezentacje krakowskich klubów sportowych ze swymi sztandarami.

Prezes Hutnika Bolesław Szukut przedstawił historię klubu, która nierozdzielnie łączy się z pierwszymi dniami budowy kombinatu. W marcu 1950 roku powołano do życia klub sportowy Stal, w sześć lat później nazwę tę zmieniono na KS Hutnik. Od pierwszych dni istnienia klubu działa w nim sekcja piłki nożnej, której zawodnicy grają obecnie w II lidze. Powoli klub się rozrastał, powstawały kolejne sekcje siatkówki, tenisa stołowego oraz przynosiła wiele sukcesów sekcja bokserska.

Hutnik coraz bardziej wychodził poza kombinat. Stawał się powoli klubem całej dzielnicy Nowej Huty a nawet całego Krakowa. Znakomitym magnesem przyciągającym młodzież były uzyskiwane przez jego zawodników rezultaty. Powstawały więc nowe sekcje, wzmacniały się już istniejące. Obecnie

w klubie działa 9 sekcji, z tego 4 w I lidze. Trenuje tu ponad 500 zawodników.

Ostatnio słyszy się wiele o konfliktach sportowców z pracownikami zakładów produkcyjnych. W Hutniku takich sytuacji nie było. Podkreślił to Marian Renke, mówiąc, że prawidłowa działalność klubu, opieranie się na własnych wychowankach oraz zatrudnienie zawodników na etatach w Ośrodku Sportu i Rekreacji pozwoliło na doskonałe porozumienie się administracji klubu z Komitetem Robotniczym Hutnika NSZZ Solidarność.

W imieniu krakowskich klubów sportowych, serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów złożył prezes Wisły piłk Zbigniew Jabłoński. Powiedział on m. in., że dobrze byłoby, aby już w najbliższym sezonie piłkarze Hutnika i Wisły mogli rozegrać I-ligowe derby.

W trakcie uroczystości wiceprezydent Krakowa Barbara Guzik odznaczyła sztandar Hutnika srebrną odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa”. Taką samą odznaką w stopniu złotym uhonorowano trenera szczyptornistów B. Fulare.

Srebrne odznaki „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej” otrzymali W. Borelowski, Z. Grubla, Z. Pajor, B. Szukut, T. Witkowski, J. Węgiel, brązową — E. Herod. Medale „Za zasługi dla KS Hutnik” przyznano J. Nowakowi, B. Szczępcie, E. Sirakowskiemu, S. Swierczkowi i B. Raźnemu. (ms)

Z życia TKKF

SPÓŁDZIELNIA Mieszkalniowa „Hutnik” i ognisko „Apollo” zorganizowały turniej piłki nożnej dla młodzieży. Pierwsze miejsce zajęli uczniowie SP nr 144, przed uczniami ze szkół 85, 104, 143, 102 oraz 82.

OGNISKO „Rekreacja” przyjmuje zapisy na naukę i doskonale pływania oraz na gimnastykę rekreacyjną dla pań. Zapisy i informacje — sekretariat Ogniska PRL w Hucie os. 20-lecia NPL 16/3 w poniedziałki w godz. 9-13 i w czwartki w godz. 17-18.

VAL GARDENA. Kolejny bieg zjazdowy mężczyzn zaliczany do PS wygrał Harti Weirather przed Uli Spissem (obaj Austria) oraz Peterem Muellerem (Szwajcaria). W klasyfikacji pucharowej samodzielnym liderem został P. Mueller wyprzedzając o 9 pkt. U. Spissa.

MONTREAL. Amerykański tenisista John McEnroe zdobył mistrzostwo WCT w finale turnieju gładko pokonał on Vijaya Amrittraję 6:1, 6:2, 6:1.

KINSHASA. Piłkarze Cannon Yaounde (Kamerun) zostali triumfatorami Klubowego Pucharu Afryki. W rewanżowym meczu fina-

Telegraficznie

wym pokonał oni Bilimę (Zair) 3:0. Pierwsze spotkanie zakończyło się remisem 2:2.

BYDGOSZCZ. Mistrzem Polski w brydżu sportowym został Lesław Hugiel z Zielonej Góry. Jedyną kobietą wśród 52 finalistów Helena Stasiewicz z Warszawy zdobyła tytuł II wicemistrza.

KARL-MARX-STADT. Mecz w łyżwiarstwie — szybkim między NRD a ZSRR zakończył się zwycięstwem pan-czerzistów radzieckich 459:348 pkt.

AB DJAN. Bjoern Waldegard wraz ze swym pilotem Hansem Thoruseliumem na „mercedesie” został triumfator rajdu samochodowego „Wybrzeża Kości Słoniowej”.

KIEDY Co KIEDYgdzie Co gdzie? KIEDY

16	WTOREK
GRUDNIA	Albiny
	Zdzisław

Teatry

Słowackiego 16.30, 20 Brat naszego Boga (o godz. 16.30 abonamenty nieterminowe). Miniatura (pl. św. Duchy 2) 19.30 Oskarżyciel publiczny. Modrzejewskiej 19 Dziady (przedst. zamkn., abonam. nieterminowe). Kameralny 20.30 Queen Mary. Bagatela 19.15 Tango. Ludowy 16 Mimika czyli nauka sztuki sceniczej, 19.15 Betlejem Polskie. Grotka 17 Przyszliśmy tu po kolegi (widow. zamknięte). Scena „Format” (ul. Mikołajska 2) 17.30 Paradis.

Kino

Kijów 15.45, 18, 20.15 Kontrakt (pol. l. 18). Uciecha 16, 18, 20 Powrót Mechagodzilli (jap. l. 12). Warszawa 15.30, 18 Powrót do domu (USA l. 15). 20.15 Julia (USA l. 15). Wolność 15.45, 18, 20.15 Rocky II (USA l. 15). Wanda 15, 20.15 Ofiara (węg. l. 18). 18 Corleone (wł. l. 18). Mł. Gwardia 15.30, 20 Zwolnienie warunkowe (USA l. 18). 17.45 Anna Christie (USA). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. l. 15). Świt (os. Teatralne 10) 16, 18, 20 Powrót Mechagodzilli (jap. l. 12). Mała sala 15, 17, 19 Abba (szw. b.o.). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Rocky II (USA l. 15). Mała sala 15, 17, 19 Gra ciałem (czech. l. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 P.S. (NRD l. 18). 16, 20 Śmierć człowieka skorumpowanego (fr. l. 18). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14 Ostatni raz (USA l. 15). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Przed odlotem (pol. l. 15). Dom Żołnierza (ul. Lubiec 48) 15.45, 18 Przejście (wł. l. 18). Zwizkowiec (ul. Grzegorzka 71) 15.45 Nie ma sprawy (fr. l. 15). 18 Straceńcy (USA l. 18). 20 DFK: Moby Dick (USA arch.). Rotunda (Oleandry 1) 15 Krabat, uczeń czarokolejnika (czech. l. 19). 16.30 Okna czasu (węg. l. 15). 18 Sławy (wł. l. 15). 20 Fabryka niemiernych (ang. l. 15). Świat Dzikiego Zachodu (USA l. 15). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Koronczarka (szwajc. l. 18). Pasaż (Pasaż Bielski) 14 Przez Góry Skaliste (USA b.o.). 16, 18 Rocky (USA l. 15). 20 Smak wody (DKF Forum). Podwawelskie (ul. Komandorski 19) Skrab (radz. b.o.). Tecza (ul. Praska) 17, 19 Zabawa (fr. l. 12). Ugorek (os. Ugorek) 15 Tropem turyzmu (radz. b.o.). 17, 19 Cenny depozyt (fr. l. 19). Stinks (Małopolskiego 2) 16, 18, 20 Wyrok śmierci (pol. l. 15).

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (wt. 10-15, śr. 10-15 i 16-18). Skarbiec i Zbrojownia (wt. śr. 10-15, 30). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (wt. 12-18, śr. 10-16). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (wt. 9-18, śr. 9-17 wt. wol.). Kr. Jądwi 41 (wt. śr. 9-15). w Poroninie: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8-16 wt. wol.). w Białym Dunaju (wt. śr. 9-16 wt. wol.). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria. Zegary (wt. śr. 10-18). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dzieł w sztuce kultury Żydów w Krakowie (wt. 11-18, śr. 9-13). Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (wt. 11-18, śr. 9-17). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (wt. śr. 10-16). Dom Matejki, Floriańska 41: Twórcz. J. Matejki sprzed stu lat (wt. śr. 10-16). Czartoryskich, Piłska 8: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (wt. 10-16, śr. niecz.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pamiątki Powst. Listopad. w Muz. Narod. (wt. 10-16, śr. 12-18 wt. wol.). Przodkowie, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (wt. śr. 10-13). Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty, Mumie egipt. w świetle promieni „X”. Starożytn. i średn. Małopolski (wt. 14-18, śr. niecz.). Arkady, pl. Szczęśliwi 3: Mal. W. Karwanowicza (wt. śr. 11-18). Przystań, Łobzowska 3: Mont Blanc — Grupa M.U.R. (wt. śr. 10-18). ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. A. Bujaka — Watykan, Ziemia Święta, Góra Athos (wt. śr. 11-18). al. Róż 3: Mal. Z. Kaluskiego (1880-1950). KMPiK, Maly Rynek 4: Galeria: Grafika A. Kowalczyka (wt. śr. 10-18). Czestelnia: Z. Rzeźby — Ludzie i góry (rodz. Azji) (wt. śr. 10-21). Rydlówka, Tetmajera 28 (wt. śr. 11-14). Miedzianofot. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (wt. śr. 9-21). Kopalnia Sól (wt. śr. 8-16). Muzeum Żur Krak., Wieliczka (wt. 9-16 wt. wol., śr. 9-16). Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27: Wystawa fot. Michalika (wt. śr. 14-20). Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. mal. i rzeźb. K. Jeżewskiego (wt. śr. 14-18). Galeria „Deszcz”, św. Jana 3: Wyst. barokowej kolekcji (wt. śr. 12-19).

Dalsze matactwa w sprawie piłkarskiej afery na „Okeciu”

POLSKA Agencja Prasowa podała wczoraj oficjalny komunikat o piłkarskiej aferze na „Okeciu”, który drukujemy w całości wstrzymując się od redakcyjnego komentarza.

W PONIEDZIAŁEK odbyło się w Warszawie posiedzenie Wydziału Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej, podczas którego badano okoliczności incydentów poprzedzających wyjazd reprezentacji Polski do Włoch, 29 listopada br.

Wyjaśnienia składali członkowie kierownictwa ekipy, trenerzy reprezentacji, wszyscy piłkarze, powołani do reprezentacji na mecz z Maltą i inni świadkowie wydarzeń na „Okeciu”.

W toku postępowania wyjaśniającego stwierdzono, że Józef Młynarczyk samowolnie oddalił się z hotelu, gdzie zgromadzeni byli piłkarze i wrócił nad ranem. Rozbieżności powstały natomiast w wyjaśnieniu tego czy Młynarczyk był rano w stanie nietrzeźwym. Wyszło też na jaw, że zgromadzenie tej samej nocy opuścił także Wł. Smolarek, który jednak wcześniej wrócił do hotelu.

Najwięcej kontrowersji wzbudziła ocena postępowania piłkarzy na lotnisku. Zdaniem zawodników, a także trenera — Ryszarda Kuleszy oraz kilku innych osób, drużyna nie wyraziła szantażem zmiany decyzji trenera o pozostawieniu w kraju Młynarczyka, ani też nie stawiała żadnego ultimatum z wyjaśnienia piłkarzy, trenera, lekarza, psychologa wynikało, że członkowie rady zawodniczej zamierzali jedynie przedstawić kierownictwu wszystkie okoliczności, które przemawiały za tym, by Młynarczyk nie wy-

kluczać z ekipy. Okolicznościami tymi miały być — według piłkarzy — osobiste przebiegi bramkarza Widzewa w ostatnim okresie. „Po wysłuchaniu zawodników zdecydowałem się na zmianę decyzji i zabranie Młynarczyka z ekipy” — stwierdził R. Kulesza, podkreślając, że nie był to szantaż ze strony piłkarzy.

Z niektórych innych wyjaśnień i oświadczeń wynikało jednak, że postawie piłkarzy a głównie Bonka, Żmudy i Terleckiego należało traktować, jako próbę wymuszenia zmiany decyzji.

Posiedzenie trwało niemal dziesięć godzin. Zamykając je przewodniczący Wydziału Dyscypliny — Stefan Bomba, stwierdził, że wobec konieczności dokładnego i wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, decyzja Wydziału zostanie podana do wiadomości w najbliższym czasie.

Dziś i jutro

Siatkarki Płomienia i Kolejarza rywalkami zespołu Wisły



ZALEDWIE dwa dni przerwy między ligowymi pojedynkami miały siatkarki Wisły. W sobotę walczyły ze Stalą Bielsko, już dziś natomiast o godz. 16 przyjdzie im stoczyć kolejny ligowe spotkanie z aktualnymi mistrzyniami Polski i liderkami tabeli z Płomienia Sosnowiec, zaś jutro (godz. 16) zmierzą się z drużyną katowickiego Kolejarza.

Mecze te (przełożone z 3 i 4 stycznia 1981 r.) będą mieć dla krakowianek ogromne znaczenie. Gdyby je wygrały, poważnie zwiększą swoje szanse na awans do finałowej „czwórki”. Trzeba jednak pamiętać, że przeciwniczki wiślaczek prezentują na razie równą, wysoką formę. Sosnowiczanki, mimo że straciły w tym sezonie właśnie na rzecz „Białej Gwiazdy” najlepszą zawodniczkę — Barbarę Rabajczyk-

Notatnik sportowca

JUVENIA przygotowuje monografię klubu na jego 75-lecie w 1981 r. Zarząd klubu prosi wszystkich dysponujących materiałami z przeszłości Juwenii o przekazanie ich do sekretariatu klubu przy ul. Jagiellońskiej 11.

ZARZĄD sekcji piłki ręcznej Garbarni zaprasza wszystkich byłych zawodników i działaczy na posiedzenie sekcji z okazji 50-lecia jej istnienia. Spotkanie odbędzie się 19 bm. (piątek) w siedzibie klubowej przy ul. Solskiego 17, o godz. 18.

NA STRZELNICY sportowej WSP w Krakowie rozegrano I turę mistrzostw strzeleckich krakowskich uczelni. Zwyciężył zespół WSP (B. Zukowska, E. Skrzeczyna, R. Smierchal-ski, S. Zak, M. Zaprawski) — 907 pkt przed AGH 893 pkt. Dalsze miejsca zajęły UJ i AE.

— To pierwsze jest bardzo trudne — powiedziała przez ramię Elinor. — Zdaje się, że nikt go jeszcze nie rozwiązał.

— W jaki sposób wygrywa się konkurs?

— Dając pełną i poprawną listę odpowiedzi.

— A jaka jest nagroda?

— Książka. Ale głównie chodzi tu o prestiż. Mamy tylko jeden konkurs w semestrze i zawsze jest trudny. — Otworzyła szufladę pełną papierów i różności. — Wiem, że gdzieś położyłam ten wycinek. — Zaczęła wyciągać rzeczy na biurko.

— Niech pani się już nie trudzi — powiedziałem uśmiechnięty.

— Ależ nie, ja chcę to znaleźć — garsć drobnych przedmiotów rozsypana się na biurko.

Była wśród nich niewielka chromowana rurka długości około trzech cali, z pętlą łańcuszka biegnącą od jednego końca do drugiego. Widziałem już coś takiego. Widywałem to nawet często. Ma to jakiś związek z pićciem.

— Co to jest? — zapytałem.

— To? A, to jest cichy gwizdek — dalej kontynuowała poszukiwania — To dla psów — wyjaśniła.

Wziąłem gwizdek do ręki. Dlaczego uważałem, że wiąże się on z butelkami, kieliszkami, i... i tu świat nagle się zatrzymał.

Było to niemal fizyczne odczucie, mój umysł jakby chciał rzucić się skokiem na swoje ofiary. Wreszcie trzymałem w ręku Adama i Humbra. Czulem swój galopujący puls.

Takie proste. To bardzo proste. Rurka otwierała się w środku, jedna jej część była gwizdkiem, a druga — dmuchawką. Łańcuszek łączył obie części. Zdmuchując w niewielki ustnik. Wydał jedynie niteczkę dźwięku.

— Nie może pan tego słyszeć — wyjaśniła Elinor —

fuks czy faworyt

For Kicks Dick Francis tłum. Aniela Tomaszek

ale pies naturalnie może. Można zresztą tak nastawić gwizdek, że będzie bardziej słyszalny dla ludzkiego ucha. — Wzięła gwizdek ode mnie i odwróciła. Teraz proszę.

Zagwizdałem. Zabrzmiało to znacznie podobniej do zwykłego gwizdka.

— Czy mogłaby mi pani pożyczyć to na jakiś czas? Jeśli nie jest to pani potrzebne? Chciałbym przeprowadzić pewien eksperyment.

— Tak, naturalnie. Mój stary ukochany owczarek musiał zostać uspijony zeszedł wiosny i od tej pory nie używałam gwizdka. Ale odda mi pan go? Bo w czasie wakacji mam dostać szczeniaka, i będę tego używać, by go ćwiczyć.

— Oczywiście.

— To w porządku. O, mam wreszcie ten wycinek.

Wziąłem kawałek gazety, ale nie mogłem się skupić. Widziałem tylko baryk w monstrualnym samochodzie Humbra z wieszakiem na szpiculce do łodu, szczytce i drobne chromowane przedmioty. Zawsze rzucałem na nie jedynie pobieżne spojrzenie, ale jeden z nich był właśnie chromowaną tubką z pętlą łańcuszka łączącą jeden koniec z drugim. Jeden z nich był cichym gwizdkiem na psy.

Zmusiłem się, żeby przeczytać o Sparking Plugu i podziękować Elinor za znalezienie wycinka.

Schowalem gwizdek w pasie na pieniądze i spójrzałem na zegarek. Było już wpół do trzeciej. Trochę spóźnię się do pracy.

Wyjaśniła mi sytuację wobec Octobra i pokazała mi gwizdek, to były dwie ogromne przysługi. Chciałem jej się jakoś odwdziżyć i tylko jeden sposób przychodził mi do głowy.

—...Nigdzie jak tylko we własnej duszy nie znajdzie człowiek spokojniejszego schronienia i uwolnienia od kłopotów... —

Elinor spojrzała na mnie zaskoczona. — To jest początek konkursu.

— Tak Czy może pani korzystać z pomocy?

— Tak. Ze wszystkiego. Ale...

— To jest Marek A. reliusz.

— Kto? — Elinor była zupełnie wstrząśnięta.

— Marek Aureliusz Antoniusz, cesarz rzymski, 121-180 r.

— Rozmyślenia? — skinął i twierdził? Gosusy.

— W jakim języku to zostało napisane? Musimy to także dać. Chyba po łacinie.

— Po grecku.

— To fantastyczne... gdzie pan chodził do szkoły?

— Chodziłem do wiejskiej szkoły w Oxfordshire. — Rzeczywiście tak było, przez dwa lata, zanim skończyłem osiem lat i miałem nauczyciela, który ciągle wduszał nam Marka Aureliusza. Tylko, że ten nauczyciel był w Geelong.

Przez całe popołudnie kusilo mnie, by powiedzieć jej całą prawdę o sobie, ale nigdy pokusa nie była silniejsza jak w tej chwili. W jej towarzystwie nie podobałem być nikim innym jak tylko sobą, i nawet w Sław mówiłem do niej posługując się moim naturalnym akcentem.